

KĘCZANIN

PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

NR 2 (196)

LUTY 2008

CENA 2 ZŁOTE

NR INDEKSU 363928

ISSN 1425-6975

O złote pantofelki Nie wszystko na sprzedaż



Ferie w DK

czytaj na str. 20



KUPON plebiscytu na najlepszego Sportowca i Trenera roku 2007 gminy Kęty

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez redakcję „Kęczanina”

Podpis

Najlepszymi trenerami gminy są (wybierz 3 trenerów):

○○○○○

1. Biaśiak Marek
2. Gładys Janusz
3. Karkoszka Piotr
4. Kubicka Henryk
5. Łysek Tadeusz

Najlepszymi zawodnikami gminy są (wybierz 3 zawodników):

○○○○○○○○○○

1. Adamczyk Maciej
2. Adamus Marcin
3. Biaśiak Mateusz
4. Donocik Tomasz
5. Kubicki Maciej
6. Matkowski Grzegorz
7. Muchewicz Paweł
8. Mika Mateusz
9. Smolarek Roksana
10. Toczko Michał

REKLAMA

psb

GABRYŚ-SIKORA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

KĘTY, ul. Krakowska 107 * tel.: 0 33 845 37 22
 WADOWICE, ul. dr. Putka 9 * tel.: 0 33 873 31 25
 ANDRYCHÓW, ul. 27 Stycznia 11 * tel.: 0 33 875 47 21

ISOVER

istota izolacji

Rigips

SYSTEMY SUCHEJ
ZABUDOWY WNĘTRZ

www.gsgs.pl gabryssikora@grupapsb.com.pl

CZYTAJ W KĘCZANINIE

O złote pantofelki - str. 4

Pierwszy pazur Behemota
– str. 5

Folklor to jest mój drugi
zawód – str. 14

Nie wszystko na sprzedaż
– str. 15

Wśród Ujgurów - w blasku
Muztagh Aty – str. 16-17

Ferie w Domu Kultury – str. 20

Życie jak wino – str. 21

Matkowski rywalizował z
najlepszymi – str. 25

REKLAMA

MASAŻE

Lecznicy, odchudzający z elementami odnowy biologicznej, relaksacyjny, masaż bańką chińską, ćwiczenia, drenaż limfatyczny, likwidowanie obrzęków pourazowych i pooperacyjnych, wspomaganie odchudzania.

**Zabiegi w domu klienta,
TANIO!!!**

Zabiegi wykonuje dyplomowany fizjoterapeuta, instruktor rekreacji ruchowej,

**JOANNA
SKRZYPASZEK**

tel. 0503 118 007

FELIETON NA RYBKĘ

Smak kawy

Nie pamiętam dokładnie, która kawa w moim życiu smakowała najbardziej. Pewnie było kilka takich pamiętnych degustacji. Choć, niewykluczone, że kawy te wcale nie były takie smaczne, jak mi się wtedy wydawało, lecz z powodu sytuacji smakowały wówczas wysmienicie, niepowtarzalnie.

Gdy na przykład zziębnięty schodziłem dawno temu z Hali Ornak w Tatrach, albo gdy zdezorientowany w kolejowej poczekalni gdzieś na Słowacji czekałem na połączenie do Wiednia. Pamięć o smaku kawy jest trudna, kiedy człowiek jest – prawdę mówiąc – od niej lekko uzależniony i tak w istocie wszystko jedno, jaka to kawa, byle tylko była pod ręką. Pamięć o kawowych przyjemnościach działa jak młot i powoduje, że serotonina – to ten hormon odpowiedzialny za optymistyczne podejście do rzeczywistości – płynie po zwojach mózgowych całymi strumieniami.

Tymczasem okazuje się, jak donoszą naukowcy, że kawa może mieć zbagienny wpływ na organizm człowieka, bo redukuje ryzyko cukrzycy. Naukowcy z pewnego uniwersytetu w Holandii twierdzą na przykład, że odpowiednie składniki kawy ułatwiają przyswajanie cukru. Wszystko jedno, jaka kawa, czy to espresso, capuccino, po turecku, ważne, że zawarte w tych odmianach kawy elementy magnezu, potasu i inne mikroelementy mogą nie jednemu się

przysłużyć. Zaliczam się do tych indywidualistów, którzy potrafią łykać nawet 8 filiżanek kawy dziennie, co stawia mnie na pierwszym miejscu wśród tych, których pożądamy producenci kawy. Jednak nie piję kawy dla zdrowia i nie dlatego, bym bał się nadmiernie cukrzyca, lecz dlatego, że czarny płyn sprawia, iż krew płynie szybciej w żyłach i serce tłucze w rytmie, co najmniej ósemkowym. To konieczne czasami, by się zainteresować światem zwłaszcza wczesną porą, zwłaszcza w wiosenne ciemne ranki. Ważne, by o tym pamiętać, gdy nadchodzi marzec i kwiecień – najokrutniejsze miesiące dla zmysłów i rannych przebudzeń.

A tak przy okazji, ciekawe byłoby, gdybyśmy ułożyli ranking najlepszych kawiarni w Kętach. Gdzie dostajemy przepyszne płyny, a gdzie lury i inne paskudztwa? Ja tam mam swoich faworytów, ale palcem nie będę pokazywał, bo zbyt się trzęsie z nadmiaru kofeiny.

A może nikt w mieście nad Sołą nie chodzi już na małą czarną, gdyż jej cena dawno przewyższyła rozsądne granice? W takim razie czarno widzę przyszłość czarnego przysmaku. Pozostaną wspomnienia z tatrzańskiego schroniska, kiedy za jeden uśmiech czekał cały kocioł przepysznie-okropnej kawy z kogutkiem. To se ne vrati?

KRAPP

Podziękowania

Wszystkim, którzy przyjęli strażaków **Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach** z kalendarzem na 2008 rok i tym samym wsparli OSP, serdecznie dziękujemy.

Jednocześnie informujemy, że jesteśmy organizacją pożytku publicznego i zachęcamy do przekazania 1 proc. podatku na rzecz naszej organizacji, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Kęty.

Podajemy numer KRS 000065068

KĘCZANIN PISMO
ZIEMI
KĘCKIEJ

KĘCZANIN – PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Wydawca: Dom Kultury w Kętach;

p.o. redaktora nacz.: Katarzyna Kopaczewska; adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 033 844 86 70; dyżury redakcji: w każdy poniedziałek miesiąca w godz. 16-17 w Domu Kultury (pawilon) w Kętach; tel. 033 844 86 84, e-mail: knicieja@gmail.com

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 105 codziennie w godz. 8-15. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Redakcja nie utożsamia się z treścią publikowanych artykułów ani nie bierze na siebie odpowiedzialności za jakość przekazywanych do druku materiałów fotograficznych.

Nakład: 1200 egz.

Skład: Katarzyna Kopaczewska
Korekta: Marzena Kiryjcuk

DTL

Porąbka, ul. Chmielna 5,
tel. 033 810 60 38,
e-mail: dtl@cnm.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Dominik Matuszczak i Sabina Bogacz
(1 m-ce w kat.14-15 lat B /ST). FOT. ZBIGNIEW PLUTA (KASZTELANIA.PL)



O złote pantofelki

Choć 16 lutego podczas XXI Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego „Złote pantofelki” aż mieniło się w oczach od par w różnokolorowych fantazyjnych strojach, to jednak bućki większości dziewcząt były właśnie złote. W tej ferii barw odróżniały się także błękitne koszulki 70 członków Klubu Tańca Towarzyskiego „Ragtime”, którzy wręcz „zalali” parkiet podczas pokazu disco.

O niezatarte wrażenia publiczności zadbali nie tylko tancerze, także organizatorzy. – Przywiązujemy dużą wagę do oprawy artystycznej i dekoracji, ponieważ chcemy by każdy, kto do nas przyjeżdża czuł się dobrze. To także te elementy tworzą atmosferę i wpływają na odbiór widowiska. Wszystko razem decyduje o tym, że pary chcą startować w „Złoty Pantofelkach”, a my cieszymy się, że jest ich coraz więcej. To doskonała promocja dla miasta i dla hali Ośrodka Sportu i Rekreacji, w której turniej gości już po raz drugi – mówi dyrektor Domu Kultury Grażyna Bułka.

Ilość par i poziom turnieju z roku na rok rośnie, podobnie jak popularność samego tańca. W tym roku na parkiecie swe umiejętności zaprezentowało 196 par z 44 klubów. Turniejowe zmagania podzielone były na trzy bloki i rozgrywane w 11 kategoriach. Podczas pierwszego bloku zatańczyło ponad 100 par, a aż 30 wystąpiło w grupie dorosłej w kategorii E.

– Wśród 25 startujących z naszego klubu par, widoczne jest stopniowanie umiejętności, mieliśmy swoją reprezentację na każdym poziomie. Najmłodszy debiutowali i zobaczyli jak wygląda sportowa rywalizacja. Chyba zapalili się do tańca, bo do końca podziwiali występy starszych kolegów i szukali wzorca do naśladowania

– mówi trenerka klubu „Ragtime” Małgorzata Wiewiórka.

Na turnieju klub zaprezentował nie tylko pary sportowe i solistów, ale i dwie roztańczone grupy. „Niebieska fala” urządziła pokaz tańca disco, zaś druga grupa zaprezentowała taniec nowoczesny wnosząc nieco różnorodności i odrywając widzów od walców i samb.

Podczas turnieju dopisała publiczność, a wspaniała atmosfera panowała zwłaszcza wśród najmłodszych. Pewien pan stwierdził, że kibice byli nieporównywalnie lepsi i znacznie bardziej kulturalni niż na meczu piłki nożnej. Tancerze mogli liczyć na doping swych rodzin, kolegów oraz byłych tancerzy, którzy przychodzą na turniej przez sentyment i sympatię dla tańca.

Tegorocznemu XXI Ogólnopolskiemu Turniejowi Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki” towarzyszyły wielkie emocje występujących, ich rodziców i trenerów, którzy tworzą jedną wielką rodzinę. Dla nich taniec i turnieje to sposób na życie. Życzą sobie nawzajem powodzenia, wspólnie przeżywają radości i smutki, sukcesy i porażki, ale wszyscy zgodnie mówią: „To nasz turniej – jest u nas i organizujemy go co roku”.

DK Kęty (wyniki prezentujemy na str. 23)

Tak duży Turniej nie mógłby się odbyć bez dofinansowania gminy Kęty i pomocy sponsorów, którym serdecznie dziękujemy:

ALUMETAL S.A., Bank Spółdzielczy w Kętach, Makarony Czarnieckie, PSB – Skład Budowlany „Gabrys – Sikora” w Kętach, Dominet Bank, Bielskie Centrum, Konsultingowe, Producent odzieży sportowej BaMar – Czaniec, Hotel „Restauracja RELAX, Przed. Instalacji Urządzeń Inżynieryjno-Przemysłowych INSTAL – Zbigniew Buczyński, Betoniarńia - Nowa Wieś – pani Danuta Kuglin, MASPEX sp. z o.o.-Wadowice, Zakłady Przemysłu Cukierniczego SKAWA – Wadowice, Portal internetowy www.kaszelania.pl, Firma TOCZEK (Jan Toczek), Paluszki Beskidzkie AKSAM – Osiek, PPHU AI-BO – Alfred Wojtala, PPHU „Aleksandra” – Aleksandra Jarosz, FOTO STUDIO KOLOR – Zakład Fotograficzny Ewa Gryniak, Piekarnia w Kobiernicach (Tadeusz Brzuchański), Rozlewnia Wód „Rytko” Zbigniew Rytko, Sklep Mięsny P.Dwornik Kęty - Nad Sołą, Krzysztof Grzywa Stolarstwo: produkcja i usługi „Katarzyna” – Osiek, Mechanika Pojazdowa – Janusz Wieczorek, Stolarstwo usługi produkcyjne – Stanisław Kasolik.

Pierwszy Pazur Behemota

Tak uczniowie Powiatowego Zespołu nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Wyspiańskiego nazwali zorganizowane przez siebie turniejowe rozgrywki gry sieciowej „Heroes of the Might and Magic III”.

Brzmi nieco tajemniczo, prawda? I dla laików pochłoniętych „realem” niewątpliwie takie pozostanie, jednak obok samego turnieju obojętnie przejść nie można. Pierwszy etap zmagania miał miejsce 4 lutego w budynku liceum. Pojedynki rozgrywano wtedy na mapie „Arena” w systemie 1 na 1 do dwóch wygranych. Najlepsi zawodnicy zakwalifikowali się do rozgrywek finałowych i 6 lutego rywalizowali (systemem brazylijskim) na sali kameralnej Domu Kultury. Nad przebiegiem turnieju czuowali jego organizatorzy: Jakub Szczepańczyk („Mosquit”) i Paweł Wojewodziec („Hugo”). W zaciętym pojedynku zwyciężył Łukasz Grzywa, zdobywając urządzenie wielofunkcyjne Lexmark oraz grę „Heroes V: Złota Kolekcja”. Drugie miejsce zajął Adrian Mazur (otrzymał „Heroes V: Dzikie Hordy”), a na trzeciej pozycji uplasował się Kamil Góral (wygrał „Heroes V”). Wszystkim fanom i entuzjastom „heroesów” nie trzeba specjalnie reklamować ani samej gry, ani inicjatywy uczniów LO im. Wyspiańskiego, do sponsorowania której inicjatorzy zachętili własną szkołę oraz „Scala Computers”. Niebagatelny udział w organizacji finału turniejowych rozrywek miał też Dom Kultury w Kętach, używając na ten cel swej sali kameralnej i sprzętu. Niezainteresowanych lub nie poinformowanych pragnę zapewnić, że przyglądanie się kilkugodzinnemu finałowemu pojedynkowi wyświetlanemu na dużym ekranie za pomocą rzutnika było ciekawym przeżyciem i wcale nie trzeba być wielbicielem gier, żeby dobrze się bawić na tego typu imprezie.

Czy będzie okazja, by raz jeszcze uczestniczyć w takim wydarzeniu w Kętach? Czy Behemot doczeka się drugiego i kolejnych pazurów? Organizatorzy zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by tak się stało: - Niecierpliwie czekamy na wakacje, wtedy postaramy się jeszcze bardziej urozmaicić zarówno rozgrywki, jak i listę nagród.

NG

BDI coraz bliżej

Przetarg na opracowanie dokumentacji Beskidzkiej Drogi Integracyjnej ogłosił krakowski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Koszt budowy nowej drogi o długości 70 km szacowany jest na ponad 2 mld zł.

Projekt wraz decyzją lokalizacyjną ma być gotowy na koniec 2009 roku. Nowa droga będzie miała ok. 70 km długości. Jak poinformowała Magdalena Chacaga, rzeczniczka krakowskiego oddziału GDDKiA, BDI będzie dwujezdniową drogą klasy GP (główna przyspieszona); każda z jezdni będzie miała po dwa pasy ruchu. – Jej dostępność będzie ograniczona, to oznacza, że wjechać na nią i zjechać z niej będzie można tylko na węzłach. Wokół drogi powstanie sieć dróg dojazdowych służących ruchowi lokalnemu, którymi mieszkańcy będą mogli dojechać do swoich posesji, rolnicy do pól uprawnych, a dzieci będą mogły bezpiecznie dotrzeć do szkoły. W ciągu BDI powstaną obwodnice, które wyprowadzą ruch tranzytowy z miast – poinformowała.

Planowane są: północna obwodnica Kalwarii Zebrzydowskiej, południowa obwodnica Wadowic, północna obwodnica Andrychowa, południowa obwodnica Kęt i północna obwodnica Kóz. Beskidzka Droga Integracyjna stanie się ważną osią łączącą drogę ekspresową S7 (węzeł Głogoczów) z drogą ekspresową S1 (węzeł Suchy Potok w rejonie Bielska Białej). Dzięki temu połączeniu sieć dróg krajowych w Polsce zostanie powiązana z siecią autostrad w Czechach, co znacznie ułatwi dojazd na południe i południowy zachód Europy.

Cały proces przygotowania inwestycji zostanie znacznie skrócony, gdyż zwykle w Europie Zachodniej przygotowanie inwestycji do momentu rozpoczęcia budowy trwa 7 lat. Już w połowie 2008 roku będzie można poznać dokładniej możliwe warianty przebiegu drogi. Na koniec br. zaplanowano złożenie do wojewody małopolskiego wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Na etapie wydawania decyzji wojewoda będzie prowadził konsultacje społeczne. Na koniec 2009 roku planowane jest uzyskanie decyzji lokalizacyjnej. Możliwe więc, że już w 2011 roku może być wydane pozwolenie na budowę, a sama budowa mogłaby być realizowana w latach 2012-2014. rk

Kronika kryminalna

24 stycznia w Nowej Wsi przy ul. Floriana policjanci zatrzymali 32-letniego Piotra K., mieszkańca Nowej Wsi, który uderzając pięścią w twarz i kopiąc po całym ciele, doprowadził do stanu bezbronności innego mieszkańca Nowej Wsi, a następnie zabrał mu telefon komórkowy wartości 100 zł.

22 stycznia w Kętach przy ul. Krakowskiej kierujący pojazdem marki Renault Trafic, 66-letni mieszkaniec Bielska-Białej zjechał na przeciwległy pas ruchu w zatokę autobusową, gdzie uderzył w zaparkowany samochód marki Peugeot Boxer, a następnie w ciężarówkę marki Mercedes Benz. W wyniku przemieszczenia się peugeot obrażenia odniosły dwie osoby stojące obok mercedesa, tj. 54-letni mieszkaniec Czechowic-Dziedzic oraz 40-letni mieszkaniec miejscowości Zabrzeg. Poszkodowani pozostali na leczeniu w szpitalu.

23 stycznia przedstawiciel firmy z Kęt poinformował, iż nieznaną sprawcą dokonał zeskanowania karty kredytowej, a następnie na terenie Stanów Zjednoczonych w Miami wypłacił pieniądze w kwocie 3.764 dolarów.

22 stycznia w Kętach przy ul. Krakowskiej policjanci zatrzymali 40-letniego nietrzeźwego (1,68 prom.) mieszkańca Andrychowa, który podczas czynności znieważył funkcjonariuszy. Mężczyznę osadzono w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych.

20 stycznia w Kętach na parkingu na osiedlu Sikorskiego nieznaną sprawcą włamał się i skradł samochód marki VW Golf. Straty w wys. 22 tys. zł. na szkodę mieszkanki Kęt.

21 stycznia w Kętach przy ul. Świętokrzyskiej nieznaną sprawcą w sklepie komputerowym wykorzystując nieuwagę personelu, ukradł palmtop. Straty w wys. 1 200 zł na szkodę mieszkanki Wieprza.

18 stycznia w Kętach na Osiedlu Nad Sołą policjanci zatrzymali 39-letniego Dariusza C., mieszkańca Bierunia i 45-letniego Piotra W., mieszkańca Tych, którzy usiłowali włamać się do garażu po zerwaniu kłódek przy drzwiach wejściowych.

19 stycznia w Kętach przy ul. Żwirki i Wigury nieznaną sprawcą przy użyciu szklanej butelki rozbił szybę wystawową w sklepie z art. budowlanymi. Straty w wys. 1 000 zł na szkodę mieszkańca Kęt.

19 stycznia w Kętach przy Alei Wojska Polskiego policjanci ujawnili sam. Opel Vectra skradziony 18 stycznia 2008 r. na szkodę mieszkańca miejscowości Zakrzowiec.

15 stycznia w Kętach przy ul. Mickiewicza nieznaną sprawcą poprzez wyważenie kwatery okiennej włamał się do domu w budowie, z którego skradł elektronarzędzia. Straty 1 000 zł.

16 stycznia w Kętach przy ul. Dąbrowskiej w wyniku podjętych przez policję czynności odnaleziono samochód marki Fiat Cinquecento skradziony mieszkańcowi Kęt w dniu 15 stycznia 2008 roku.

oprac. (kan)

Relacja z XV sesji Rady Miejskiej w Kętach

XV sesja Rady Miejskiej w Kętach została zwołana na dzień 1 lutego 2008 r. na godz. 13 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty. Poniżej przedstawiamy krótką relację z przebiegu sesji.

Po stwierdzeniu prawomocności sesji z porządku obrad, na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, usunięto punkt 9 – „Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej”. Sprawozdanie ma zostać przedstawione na następnej sesji. Następnie przyjęto protokół z ostatniej sesji. Przewodniczący Rady poinformował o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym. Na szczególną uwagę zasługuje tu opinia radców prawnych co do niebrania udziału w głosowaniu na posiedzeniach Rady Miejskiej i Komisji. W ich opinii takie zachowanie jest sprzeczne z ustawą oraz ze ślubowaniem rajcy.

Przyjęto też plan pracy Rady Miejskiej na 2008 rok. Na wniosek przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych do majowej sesji wprowadzono sprawozdanie z działalności niepublicznych zakładów służby zdrowia współpracujących z NFZ. Przegłosowano rozpoczęcie grudniowej sesji rady na godzinie 17. Na wniosek przewodniczącego Komisji Spraw Organizacyjno-Regulaminowych do czerwcowej sesji wprowadzono temat bezpieczeństwa na terenie gminy Kęty. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk zaproponował zajęcie się sprawami oświaty na posiedzeniu majowym. Plan pracy na rok 2008, wraz z poprawkami, rajcowie przyjęli przy 18 głosach za. Przyjęto też plan pracy Komisji Rady Miejskiej (wynik głosowania: 13 radnych za; 0 przeciw; 4 wstrzymało się od głosu).

UCHWAŁY

Uchwała wyrażająca zgodę na sprzedaż nieruchomości położonych w Malcu.

Po zakończeniu inwestycji – pompowni ścieków zbędne dla gminy działki zostaną przekazane do sprzedaży bezprzetargowej.

Wynik głosowania: 16 radnych za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

Uchwała w sprawie nieruchomości gruntowych pod budowę „Obwodnicy zachodniej Kęt”.

Uchwała pozwala gminie na podjęcie działań związanych z pozyskaniem terenów pod budowę obwodnicy zachodniej Kęt.

Wynik głosowania: 18 radnych za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Uchwała pozwala gminie na zaciągnięcie kredytu na rozbudowę i remont „dworku” w Witkowicach. Zgodnie z zapisem budżetowym planuje się przeznaczyć na ten cel 500 000 zł, gdy

Rocznica wyzwolenia

28 stycznia przypadła 63. rocznica wyzwolenia Kęt spod hitlerowskiej okupacji. Z tej okazji, przy Grobie Nieznanego Żołnierza na rynku w Kętach, władze samorządowe na czele z burmistrzem Romanem Olejarzem, przedstawiciele związku kombatanów oraz delegacja TS „Hejnał” Kęty złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze.

Po tej uroczystości w siedzibie Urzędu Gminy odbyło się spotkanie z kombatanami, na którym wspomniano czasy wojny.



Koncert kolęd

W niedzielę, 13 stycznia w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach odbył się III Koncert Kolęd poświęcony pamięci sługi bożego Jana Pawła II. Patronem honorowym tej imprezy był ksiądz biskup ordynariusz Tadeusz Rakoczy.

Mottem koncertu były słowa Jana Pawła II „Kolędy są szczególnym zasobem kultury religijnej i artystycznej”. W koncercie udział wzięły następujące chóry: chór QUATTRO VOCI z parafii św. Katarzyny w Cięcinnie - dyrygent Jerzy Sobel; chór ŚWIĘTO-JAŃSKI z parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach - dyrygent Stanisława Majkut; chór BIELAŃSKI z parafii św. Macieja w Bielanych - dyrygent Magdalena Rodak; chór GŁOS SERCA z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach - dyrygent Paweł Karpiński; chór TOTUS TUUS z parafii Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Kętach - dyrygent Krystyna Bander; Parafialna Młodzieżowa Orkiestra dęta BARKA z Żabnicy – dyrygent ks. Arkadiusz Talik.

Chóry miały zaprezentować po pięć kolęd, w tym jedną „ulubioną pieśń lub kolędę Jana Pawła II”. Koncert zorganizowany pod medialnym patronatem „Gościa Niedzielnego” dostarczył licznie zgromadzonej publiczności wielu artystycznych wrażeń.

Każdy z uczestniczących chórów otrzymał pamiątkowe puchary ufundowane i wręczone przez sponsorów.

Zmiana zarządzeń w związku z wystąpieniem ptasiej grypy

22 stycznia weszły w życie nowe regulacje prawne dotyczących środków zapobiegawczych związanych z ptasią gripą. Zmienione Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dopuszcza obecnie m.in.:

- utrzymywanie na otwartej przestrzeni: kaczek, gęsi, kur, indyków, przepiórek, perlic, gołębi, bażantów i kuropatw, jeżeli przebywają one w miejscu ogrodzonym i zabezpieczonym przed dostępem dzikich ptaków oraz ich odchodami;

- wypuszczanie gołębi na loty treningowe lub na loty konkursowe, jeżeli są utrzymywane oddzielnie od innych ptaków, a i ich karmienie i pojenie odbywa się w sposób zabezpieczający paszę i wodę przed dostępem dzikich ptaków oraz ich odchodami. Pełny tekst rozporządzenia znajduje Państwo na stronie internetowej Urzędu Gminy Kęty www.kety.pl.

**STRONY 6-10 REDAGUJE
ZESPÓŁ URZĘDU GMINY W KĘTACH**

200 lat!

103 urodziny świętował najstarszy mieszkaniec naszej gminy, Józef Naglik! Z tej okazji udała się do szacownego jubilata delegacja z Urzędu Gminy na czele z burmistrzem Romanem Olejrzem. Oprócz najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia i wielu lat życia, senior naszej gminy otrzymał dyplom gratulacyjny oraz prezenty związane z Kętami.



Pan Józef Naglik urodził się 17 stycznia 1905 roku w Nowej Wsi. Najstarszy mieszkaniec do dziś zachował wiele wigoru i pogody ducha. Jego pasją są wycieczki i zwiedzanie ciekawych okolic. Już dziś planuje wycieczkę do Lichenia, w organizacji której pomoże mu nasz urząd. Dochował się 14 wnuków i 11 prawnuków. Liczy też, że niedługo uda mu się doczekać pra-prawnuków.

Alfred Biedrawa, malarz z Kęt

W sobotę, 12 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie retrospektywnej wystawy twórczości Alfreda Biedrawy. Zorganizowało ją Stowarzyszenie Twórców Kultury Małopolski Zachodniej „PASJA” w Kętach z okazji 85. rocznicy urodzin artysty. Najserdeczniejsze życzenia składał dostojnemu jubilatowi burmistrz Roman Olejrz. Okazały puchar w imieniu mieszkańców Kęt wręczył Jan Toczek z dedykacją – „W podzięce za wernisaż Artysta swojemu miastu”. Otwarcie wernisażu uświetniła młodzież, prezentując twórczość artystyczną Stanisława Sikory, która nawiązała m.in., do walorów i historii Kęt. Przypadła ona do gustu artyście, co podkreślił, zabierając głos. Szczerze wyznał swoje wzruszenie związane z tą uroczystością, po czym zaprezentował licznie zgromadzone swoje prace.

Alfred Biedrawa urodził się 12.01.1923 roku w Kętach. Studiował malarstwo w Krakowskim Instytucie Sztuk Plastycznych pod kierunkiem profesorów Pastucha, Kamockiego, Jarockiego i Kalfasa. Studia kontynuował po wojnie na Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie w latach 1950-1951 oraz 1965-1969, uzyskując dyplom u profesora Juliusza Jonaka na wydziale malarstwa sztalugowego.

Pracował jako nauczyciel w bielskim Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych, a od roku 1974 jako adiunkt w filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Prowadził tam kierunek malarstwo sztalugowe. W latach 1988-1997 równolegle pracował w Liceum Sztuk Plastycznych im. Juliusza Fałata w Bielsku-Białej.

Jego prace znajdują się w muzeach, galeriach i prywatnych zbiorach w kraju i zagranicą. W Polsce można je zobaczyć w muzeum w Bielsku-Białej, Chorzowie, Cieszynie, Toruniu i Warszawie oraz w Kętach.

XV sesja Rady Miejskiej - cd.

szacunkowy koszt inwestycji wynosi 900 000 zł. Kredyt ten zaciągnięty będzie w Banku Gospodarki Żywnościowej po uzyskaniu akceptacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej który dopłaca 10 proc. zaciągniętego kredytu. Radnego Bąka interesował koszt obsługi tego kredytu, który wynosi 53 000 zł.

Wynik głosowania: 13 radnych za; 3 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Uchwała pozwala gminie na zaciągnięcie kredytu na termomodernizację SPWP nr 7 w Kętach zgodnie z zapisem budżetowym. Kredyt zaciągnięty będzie w DnB Nord Polska SA w wysokości 210 438 zł. Przewidziany on jest wraz z premią 25 proc..

Wynik głosowania: 14 radnych za; 1 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

Uchwała zmieniająca uchwałę budżetową gminy Kęty na 2008 rok.

Uchwała zwiększa obciążenia budżetowe o 967 874 zł. Z tego 567 874 zł przeznaczono na I etap obwodnicy zachodniej Kęt, a 400 000 zł na rozbudowę i remont „dworku” w Witkowicach.

Wynik głosowania: 14 radnych za; 2 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

Uchwała zatwierdzająca zmiany w statucie Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach.

Na wniosek dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach zatwierdzono zmiany w statucie placówki wynikające ze zmian w przepisach prawnych oraz potrzeby do dostosowania do aktualnie działających struktur zakładu.

Wynik głosowania: 15 radnych za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

Uchwała wprowadzająca zasady korzystania ze stołówek szkolnych i ustalenia wysokości opłat za posiłki.

Uchwała ustala wysokość opłat za posiłki w stołówkach szkolnych. Radnego Drzyżdżyka interesowały przyczyny różnicowania cen w poszczególnych szkołach. Decyzję o wysokości poszczególnych stawek określono na spotkaniu z dyrektorami tych placówek.

Wynik głosowania: 15 radnych za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

Uchwała o utworzeniu stowarzyszenia – lokalnej grupy działania.

Jest to deklaracja woli stworzenia wraz z gminami Brzeszcze, Chełmek i Oświęcim oraz z osobami prawnymi i fizycznymi lokalnej grupy działania w rozumieniu ustawy o wspieraniu obszarów wiejskich.

Wynik głosowania: 11 radnych za; 1 przeciw; 5 wstrzymało się od głosu.

Przy przyjmowaniu sprawozdania z działalności burmistrza w okresie międzysesyjnym Radnego Kuźmę interesowała wysokość stawki za kilometr prywatnych samochodów kierow-

XV sesja Rady Miejskiej - cd.

ników gminnych jednostek organizacyjnych wykorzystywanych do celów służbowych. Jest to 50 proc. stawki określonej przez ministra. Radny Janeczko dociekał, dlaczego nie ma w wykazie imprez sportowych Dnia Dziecka organizowanego przez LKS Bulowice. Nikt z LKS Bulowice nie zgłaszał zastrzeżeń przy przyjęciu tego planu.

W ramach wolnych wniosków i informacji radny Hebda zwrócił uwagę na pojawiające się czasem reklamy na terenie Urzędu Gminy. W odpowiedzi burmistrz Roman Olejarsz stwierdził, że jest przeciwny takiej działalności i nikomu nie wydał zezwolenia na rozpowszechnianie reklam na terenie urzędu. Wszelkie pojawiające się nieurzędowe reklamy czy ulotki są niezwłocznie usuwane.

Radny Wyrwa wnioskował o skierowanie 2 pism odnośnie nazw ulic w Malcu do Rady Sołeckiej w Malcu.

W ramach wolnych wniosków poruszono temat przeglądu statutów dzielnic i sołectw.

INTERPELACJE I ZAPYTANIA

Radny Wiesław Gawęda poruszył sprawę pominięcia przy remoncie ulicy na osiedlu Królickiego parkingu między blokami.

W odpowiedzi **wiceburmistrz Anna Gacek-Bilczewska** stwierdziła, że nie wszyscy mieszkańcy poparli projekt remontu parkingu, dlatego nie został on przeprowadzony.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdzyk poruszył sprawę źle przeprowadzonego remontu dachu na os. Wyszyńskiego 4. Po odbiorze dachu po remoncie w 2005 roku często zdarza się, że mieszkania na ostatnim piętrze są zalewane.

W odpowiedzi Grzegorz Dybał, prezes Zarządu firmy Komax stwierdził, że wykonawca robi poprawki i sprawy zmiernie idą w dobrym kierunku. Na zarzut radnego Stanisława Tadeusza Drzyżdzyka burmistrz Roman Olejarsz zaznaczył, że to mieszkańcy w ramach wspólnoty powinni podjąć ewentualne dalsze kroki wobec wykonawcy. Jednocześnie zaznaczył, że oczekuje dalszych wyjaśnień od prezesa Komaxu po dogłębnym przeanalizowaniu sprawy.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdzyk zainteresowany był dlaczego w 2007 roku przewodniczący dzielnicy nie zwołał żadnego spotkania mieszkańców dzielnicy Nowe Miasto.

Jak zauważył **Jan Godlewski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej i jednocześnie Przewodniczący Zarządu dzielnicy Nowe Miasto**, w sprawie zebrania działań w uzgodnieniu z Radą Dzielnicy, której członkiem jest też pan radny.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdzyk pytał też o sprawę kontroli lokali gastronomicznych – według jego informacji częste są przypadki ich pracy poza wyznaczonymi godzinami

Lokalna Grupa Działania

W najbliższych miesiącach rozpocznie się wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Korzystać z niego będą mogły między innymi samorządy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe oraz podmioty społeczne i osoby fizyczne z obszarów wiejskich, działające na rzecz swoich społeczności lokalnych. Jedną z osi tego programu jest oś Leader, w ramach której będzie można ubiegać się o wsparcie finansowe ze środków Unii Europejskiej na projekty dotyczące m.in. odnowy i rozwoju wsi, współpracy międzyregionalnej i międzynarodowej, promocji lokalnej twórczości kulturalnej i artystycznej, rozwoju turystyki i agroturystyki. Warunkiem jest, by zainteresowane podmioty utworzyły Lokalną Grupę Działania (LGD) – w formie stowarzyszenia. Stowarzyszenie o tym charakterze muszą stworzyć przedstawiciele trzech sektorów: publicznego, społecznego oraz gospodarczego. Grupa swoim zasięgiem obejmie obszar spójny pod względem przyrodniczym, geograficznym, kulturowym, gospodarczym lub turystycznym i koordynować będzie wdrażanie wspólnej Lokalnej Strategii Działania opracowanej przez jej członków. Gmina Kęty wspólnie z gminami Brzeszcze, Oświęcim i Chełmek podjęła się utworzenia Lokalnej Grupy Działania w formie stowarzyszenia.

Konsultacje u marszałka

4 lutego w siedzibie Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego odbyły się kolejne konsultacje w sprawie Beskidzkiej Drogi Integracyjnej (BDI). Wzięli w nich udział członkowie Zarządu województwa Małopolskiego Roman Ciepela i Marek Sowa, przedstawiciele samorządów powiatów myślenickiego, oświęcimskiego i wadowickiego oraz Wojewoda małopolski Jerzy Miller, parlamentarzysta Jerzy Sepioł, Janusz Chwierut, Marek Polaczek, Tadeusz Arkit oraz reprezentant biura poselskiego Pawła Grasia i dyrektor oddziału krakowskiego GDDPiA Zbigniew Rapciak.

Na spotkaniu podkreślono, iż najważniejsza jest współpraca i zaangażowanie wszystkich, którzy w tym procesie tworzenia BDI mają uczestniczyć. Podkreślono, że nie chodzi tylko połączenie Bielska-Białej z „Zakopianką”. Wymerne korzyści przyniesie połączenie sieci dróg krajowych w Polsce z siecią autostrad w Czechach i na Słowacji. Ułatwi to znacznie dojazd na południe i południowy zachód Europy. Liczą, że dzięki temu wzrośnie szansa na gospodarcze ożywienie regionu. Same zainteresowane samorządy - Andrychowa, Kalwarii Zebrzydowskiej, Kęty i Wadowic oraz Kóz zyskają obwodnice, dzięki czemu zmniejszą natężenie ruchu w centrum miast. To tylko niektóre walory połączenia Głogoczowa z Suchym Potokiem, zwanego Beskidzką Drogą Integracyjną (BDI).

Parametry BDI

Długość: ok. 70 km

Klasa drogi: GP (głównie przyspieszona)

Droga dwujezdniowa

W ciągu drogi obwodnice: Andrychowa, Kalwarii Zebrzydowskiej, Kęty, Wadowic oraz Kóz

Połączenia dróg ekspresowych: S1 i S69 (Bielsko-Białą) z S7 (Głogoczów)

Termin wydania pozwolenia na budowę (planowany): 2011 rok.

Przystanek: głupota



były przeznaczone na remonty zniszczeń dokonanych przez wandalów.

Nie tak dawno w Kętach pojawiły się nowe, estetyczne wiaty na przystankach komunikacji autobusowej. Niestety nie wszystkim przypadły one do gustu. Pierwsze remonty musiały przejść już po paru miesiącach od ich postawienia. Wandale, którzy zwłaszcza upatryli sobie przystanek na ulicy Kościuszki, dalej prowadzą swoją działalność. W ubiegłym roku naprawa wiat autobusowych wyniosła 9 242,50 zł. W większości środki te

Gmina w statystyce

Przedstawiamy trochę danych statystycznych z dziennej demografii, budownictwa, pożarnictwa i bezpieczeństwa na drogach za ubiegły rok.

URODZENI W 2007 ROKU			
Miejscowość	Chłopcy	Dziewczynki	Ogółem
Bielany	15	11	26
Bulowice	34	18	52
Kęty	103	86	189
Łęki	6	4	10
Malec	7	6	13
Nowa Wieś	12	13	25
Witkowice	12	12	24
Suma	189	150	339

DANE O INTERWENCJACH OSP W 2007 ROKU				
OSP	Požary	Małe zagrożenia	Alarmy fałszywe	Suma
Bielany	16	5	0	21
Bulowice	2	6	0	8
Kęty	99	121	6	226
Kęty Podlesie	7	32	2	41
Łęki	13	5	1	19
Malec	1	1	0	2
Nowa Wieś	4	7	0	11
Witkowice	3	0	0	3
Suma	145	177	9	

LICZEBNOŚĆ	
Miejscowość	Ludność
Bielany	1 878
Bulowice	4 720
Kęty	19 287
Łęki	1 302
Malec	1 250
Nowa Wieś	3 209
Witkowice	2 157
Suma	33 803

DANE O WYPADKACH DROGOWYCH W 2007 ROKU				
Miejscowość	Wypadki	Ranni	Zabici	Kolizje
Bielany	4	4	1	34
Bulowice	5	7	-	45
Kęty	10	8	2	218
Łęki	2	3	-	12
Malec	1	1	-	2
Nowa Wieś	2	1	1	23
Witkowice	2	2	-	5
Suma	26	26	4	339

„Kim chcę być i co chcę robić?” – warsztaty dla dzieci z doradcą zawodowym

W wyniku ogłoszonego konkursu przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na wspieranie systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach otrzymał dotację w kwocie 32 tys. zł na realizację „Projektu pracy z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych i ich rodzinami” w Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej.

Jednym z założeń projektu było zorganizowanie zajęć aktywizujących uczniów do samodzielnego wyboru zawodu pt. „Kim chcę być i co chcę robić”. Zajęcia są przeprowadzone przez doświadczonego doradcę zawodowego. Ich celem jest nauczenie młodzieży dokonywania wyborów i podejmowania ważnych dla ich przyszłości decyzji zawodowych.

Zajęcia kierowano do uczniów gimnazjum i realizowane były w formie warsztatów. Składały się one z trzech bloków tematycznych, które trwały około 13 godzin każdy. W wyniku przeprowadzonych zajęć uczeń zdobył informację w następujących zakresach: typu osobowościowego odzwierciedlającego zainteresowania i preferencje zawodowe; wiedzę o głównych grupach zawodowych. Założono, że po przeprowadzonych zajęciach uczeń powinien: znać czynniki niezbędne do podjęcia decyzji o wyborze zawodu; znać swoje zainteresowania i preferencje zawodowe; wskazać grupę zawodową zbieżną ze swoimi umiejętnościami zawodowymi.

Propozycja powyższych zajęć stanowi próbę wprowadzenia dorastającej młodzieży w trud poznania siebie umożliwiając doradcę i uczniowi szukania odpowiedzi na postawione pytanie: „Kim jesteś, kim chcesz być i co chcesz robić?”.

XV sesja Rady Miejskiej - cd.

otwarcia. Według niego może to być związane z częstymi aktami wandalizmu na przystankach autobusowych.

Burmistrz Roman Olejarz zaznaczył, że do kontrolowania tego typu placówek są wyznaczone służby. Nakazał straży miejskiej, aby bardziej przyjrzała się przestrzeganiu godzin otwarcia tych placówek. Kontrole wykonają też komisje PA w asyście policji.

Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk zwrócił uwagę na notoryczne nalepianie specyficznych plakatów na słupach.

Burmistrz Roman Olejarz zauważył, że trudno coś na ten temat poradzić. Usuwanie tego typu plakatów należy do obowiązków właścicieli. Zaznaczył, że straż miejska w miarę możliwości stara się na bieżąco je usuwać.

Radny Lesław Kuźma poruszył sprawę długiego czasu oczekiwania na podjęcie decyzji w sprawie przekształcenia przedszkola samorządowego w prywatne. Przypomniał, że sprawa trafiła do Rady w sierpniu zeszłego roku.

W odpowiedzi burmistrz Roman Olejarz stwierdził, że pismo w sprawie opinii dotyczącej intencji utworzenia niepublicznego przedszkola było w Radzie Miejskiej kilka miesięcy. Uchwałę Komisji Gospodarczej w sprawie konsultacji z radami pedagogicznymi i radami rodziców urząd realizuje bez jakiegokolwiek zwłoki, a wszystkie działania podejmowane w tej sprawie muszą być zgodne z procedurą.

Radny Dariusz Gawęda chciał zapoznać się z efektami działań podjętych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji Gospodarczej, a dotyczących Witkowic.

W odpowiedzi kierownik wydziału Utrzymywania i Rozwoju Infrastruktury Urzędu Gminy w Kętach Adam Hałatek stwierdził, że z wnioskowanych na tym posiedzeniu Komisji zadań remont Starej Drogi jest uwzględniony w budżecie na rok 2008. Natomiast poprawa stanu poboczy jest wykonywana cyklicznie – ostatnie prace przeprowadzono na jesieni ubiegłego roku.

Radnego Dariusza Gawędę interesowało, czy jeśli Rada Powiatu wygospodaruje środki na remont ul. Kanadyjskiej w Witkowicach, to gmina będzie gotowa partycypować w kosztach.

Burmistrz Roman Olejarz zauważył, iż z uwagi na ilość zadań drogowych na ten rok trudno oczekiwać dodatkowych środków finansowych przeznaczonych na remonty przez Radę Powiatu. Jednocześnie zasugerował zawniósowanie takiego zadania na rok 2009.

Radny Tomasz Bąk poruszył kwestię obiegu pism w Urzędzie skierowanych do przewodniczącego Rady Miejskiej i rejestracji ich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skudlarski wyjaśnił, że pisma kierowane do Rady Miejskiej rejestrowane są w biurze Rady. Jeśli zostanie ono zostawione na Dzienniku Podawczym Urzędu Gminy, jest następnie przekazywane do Biura Rady.

Zwrot podatku akcyzowego

Zwrot podatku akcyzowego przysługuje producentowi rolnemu, za którego uważa się osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, będącą posiadaczem gospodarstwa rolnego. W przypadku, gdy grunty gospodarstwa rolnego stanowią przedmiot współposiadania, zwrot podatku przysługuje temu współposiadaczowi, w stosunku do którego pozostali wyrażą pisemną zgodę. Pisemna zgoda nie dotyczy współmałżonków.

Dokumenty niezbędne do uzyskania zwrotu podatku akcyzowego

Producent rolny chcąc odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej, musi złożyć wniosek do wójta, burmistrza, prezydenta miasta właściwego ze względu na miejsce położenia gruntów, będących w jego posiadaniu lub współposiadaniu.

Do wniosku o zwrot podatku akcyzowego w 2008 r. należy dołączyć:

- faktury VAT za zakupiony olej napędowy wystawione w okresie od 1 września 2007 do 29 lutego 2008 r.

- odpis z Krajowego Rejestru Sądowego w przypadku, gdy producent rolny podlega wpisowi do tego rejestru.

Określenie kwoty podatku do zwrotu oraz sposób ustalenia limitu

Producent rolny otrzyma zwrot podatku akcyzowego w zależności od ilości zakupionego oleju napędowego przeznaczonego do produkcji rolnej, jednak nie więcej niż 86 litrów na 1 ha użytków rolnych. Kwotę zwrotu podatku akcyzowego ustala się jako iloczyn ilości oleju napędowego wynikającej z faktur VAT (jednak nie więcej niż 86 l) oraz stawki zwrotu podatku do 1 litra oleju napędowego, (w 2008 r. - 0,85 zł/litr) i powierzchni użytków rolnych określonej w ewidencji gruntów i budynków według stanu na dzień 1 kwietnia 2008 r. Przy ustaleniu limitu nie uwzględnia się:

- gruntów rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej,

- gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza.

Maksymalny zwrot środków w 2008 r. wynosić będzie 73,10 zł na 1ha.

Wniosek o zwrot podatku akcyzowego należy złożyć w terminach:

- od 1 do 31 marca wraz z fakturami VAT za zakupiony olej napędowy wystawionymi w okresie od 1 września 2007 r. do 29 lutego 2008 r.

- od 1 do 30 września wraz z fakturami VAT za zakupiony olej napędowy wystawionymi w okresie od 1 marca do 31 sierpnia 2008 r.

Wydawanie decyzji ustalającej wysokość zwrotu podatku akcyzowego i jego wypłata nastąpi przelewem na rachunek bankowy producenta rolnego w terminie:

- od 2 do 31 maja 2008 r. w przypadku złożenia pierwszego wniosku,

- od 3 do 30 listopada 2008 r. w przypadku złożenia drugiego wniosku.

Podsumowanie roku 2007 w Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej GOPS

Środki zebrane przez Komitet Utworzony na rzecz Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej GOPS w Kętach oraz zdobyte w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej pozwoliły w minionym roku na zorganizowanie atrakcyjnego spędzania czasu dla podopiecznych świetlicy.

W roku szkolnym w godzinach od 10 do 18 Młodzieżowa Świetlica Środowiskowa zorganizowała dla swoich wychowanków nie tylko odpowiednią opiekę wychowawczą, ale również liczne zajęcia edukacyjne, profilaktyczne oraz rozwojowe tj. sportowe, plastyczne, muzyczne.

W każdą środę w godzinach popołudniowych odbywały się spotkania rodziców z psychologami. W piątki gimnazjaliści brali udział w spotkaniach z doradcą zawodowym. Raz w miesiącu organizowane były tygodniowe „Spotkania z Kulturą Europejską”, podczas których do placówki zapraszani byli goście z różnych krajów europejskich. Dzięki tym spotkaniom dzieci mogły zapoznać się z kulturą i obyczajami ludzi z innych krajów (potrawy, muzyka, język itp.). W poniedziałki wychowankowie korzystali z krytej pływalni, a w piątki z sali gimnastycznej.

W ramach projektu Praca z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych i ich rodzinami świetlica została wyposażona w atrakcyjny sprzęt sportowy taki jak rowerek, piłkarzyki, lotki, stopy, stepery, worek do boksowania, piłki, itp.

Jak widać, wychowankowie spędzając czas na świetlicy, nie tylko bawią się, ale też uczą. Oczywiście, nie dałoby się zapewnić tych wszystkich atrakcji, gdyby nie finansowe środki zebrane na ich organizację, umiejętnie wykorzystane przez kęcką świetlicę.

Na początku wakacji wychowankowie kęckiej świetlicy wzięli udział w Trzeciej Edycji Małopolskiego Konkursu na Bajkę Profilaktyczną. W ramach akcji „Teraz Dzieci” organizowanej przez UNESCO grupa podopiecznych pracowała nad plakatem „Czy znasz Kraków?”. W drugim tygodniu lipca odbyła się wycieczka do stolicy polskiego narciarstwa – miejsca zamieszkania mistrza świata w skokach narciarskich, Adama Małysza. W Wiśle zwiedzono Muzeum Narciarstwa, Muzeum na Przytopie i galerię najlepszego skoczka świata. Zorganizowano również wycieczkę rowerową do stadniny koni na Podlesiu oraz wspólne wyjście do Pasieki Błażeja Banasia. W trakcie lipcowej wycieczki do Ustronia wychowankowie kolejką liniową wyjechali na Czantorię.

Tygodnie upalnego sierpnia tegorocznych wakacji także obfitowały w interesujące atrakcje. Zorganizowano wycieczkę na basen w Porąbce-Bukowcu, wycieczkę do Żywca połączoną ze zwiedzaniem zamku, wyjazd na film do kinopleksu i Figlo Parku w Bielsku Białej. W Osieku uczestnicy zajęć kęckiej świetlicy zwiedzili Pałac Mauretański, stary osiecki kościółek oraz zobaczyli, jak funkcjonuje gospodarstwo agroturystyczne. Jedną z największych atrakcji był Park Miniatur w Inwałdzie, w którym wizyta była jedną z ostatnich imprez zorganizowanych dla podopiecznych. W ostatnich dniach sierpnia wychowankowie zostali zaproszeni przez Małopolskie Centrum Socjoterapii i Stowarzyszenie „U Siemachy” na trzydniowy wyjazd integracyjny do Odporyszowa. Dzieci brały tam udział w zajęciach profilaktycznych, psychoedukacyjnych oraz psychoruchowych.

Grafik zajęć edukacyjnych Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej w Kętach dla dzieci i młodzieży poszerzony był o zajęcia organizowane w Domu Kultury w Kętach oraz w Gminnej Bibliotece Publicznej.

Współzawodnictwo sportowe

Polska Federacja Sportu Młodzieżowego ogłosiła wyniki współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży za 2007 r.

Do klasyfikacji zaliczono sukcesy osiągnięte w następujących imprezach: Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (MMP), Mistrzostwach Polski Juniorów (MPJ), Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (OOM), Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych (MPJM), oraz Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików (MMM). Spośród sklasyfikowanych 2944 klubów znalazły się 4 kluby z gminy Kęty.

W przeprowadzonej klasyfikacji jednostek samorządowych szczebla podstawowego gmina Kęty zajęła 171 miejsce, spośród 847 ujętych w zestawieniu.

Roztańczona dwójka

Zabawy karnawałowe w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym nr 2 rozpoczęły się tuż przed feriami. Dzieci z klas najmłodszych w kolorowych strojach bawiły się na sali gimnastycznej, która na tę okazję, specjalnie przystrojona, przekształcała się w salę balową. Wodzirejami i didżejami była młodzież z gimnazjum nr 2.

Opiekunka balu p. Lucyna Hojny zadbała o to, by oprócz muzyki i dobrej zabawy nie zabrakło konkursów z nagrodami. Dużo emocji wywołał konkurs na najpiękniejszy kostium, w którym zwycięzcy mogli zdobyć cenne nagrody, ale nawet i te dzieci, które nie zajęły pierwszych miejsc, otrzymały nagrody pocieszenia. Były loteria fantowa, liczne zabawy z nagrodami i słodki poczęstunek. Następnym balu dopiero za rok, na pewno będzie równie wspaniałym.

K. Kadłubicka-Żydek



Ferie w szkole

Gdzie spędzić ferie w mieście, gdy zima kaprysi? Jak to gdzie? W szkole! Uczniowie z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 nie przejęli się zbytnio kaprysami zimy, mieli okazję wspaniale spędzić ferie w szkole. W sumie z zajęć w szkole skorzystało osiemdziesięcioro dzieci.

W pierwszym tygodniu organizacją zimowego wypoczynku zajęły się panie Hojny i Stasiowska. Dzieci w sekcjach plastycznych wykonywały ciekawe prace, m.in. bajeczne anioły. Każda z grup miała swoją nazwę, emblemat i hymn. Zorganizowano wyjazd do Kinoplexu do Bielska oraz do Figloparku. Dzieci uczestniczyły również w zajęciach na kęckiej pływalni. W drugim tygodniu inna grupa dzieci mogła skorzystać z podobnych zajęć, tym razem pod opieką pań Moś i Gąsiorek. Wszystkie dzieci mogły również skorzystać ze szkolnej stołówki. – Chciałbym, by w naszej szkole zawsze były ferie – powiedział jeden z uczestników.

Ważne jest, by szkoła nie kojarzyła się dzieciom tylko z miejscem, gdzie zdobywają wiedzę, ale by była przyjazna uczniom również w czasie wypoczynku. Kęcka dwójka stara się to dzieciom zapewnić.

K. Kadłubicka-Żydek

ZIEMIA ŚWIĘTA

Parafia NSPJ w Kętach organizuje pielgrzymkę do Ziemi Świętej w dniach: 23.04 – 1.05.2008 r.

PROGRAM PIELGRZYMKI:

1 dzień: wyjazd z Kęt autokarem do Bratysławy w godzinach popołudniowych. Nocleg w hotelu w Bratysławie.

2 dzień: wykwaterowanie i przejazd na lotnisko w Bratysławie (w godzinach porannych). Przyjazd do Tel Avivu po południu. Odjazd autokarem do Hajfy, zwiedzanie Maryjnej świątyni Stella Maris, groty proroka Eliasza. Nawiedzenie Kany Galilejskiej, gdzie małżonkowie mogą odnowić swoją przysięgę małżeńską. Wyjazd do Betlejem na miejsce zakwaterowania, kolacja i nocleg.

3 dzień: zwiedzanie Nazaretu – Bazylika Zwiastowania, kościół św. Józefa. Wyjazd nad Jezioro Genezalet: Góra Ośmiu Błogosławieństw, Kafarnaum – dom św. Piotra, Tabgha – miejsce cudownego rozmnożenia chleba i ryb, miejsce otrzymania prymatu przez św. Piotra. Nad jeziorem możliwość kupienia na obiad tradycyjnej ryby św. Piotra. Nawiedzenie rzeki Jordan - odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Kolacja i nocleg.

4 dzień: wejście na górę Tabor, zwiedzanie miejsca Przemienienia Pańskiego. Przejazd doliną rzeki Jordan do Morza Martwego aż do Betlejem. Przystanek w podróży pod Górą Kuszenia. Kolacja i nocleg.

5 dzień: całodzienne zwiedzanie Betlejem: Bazylika Narodzenia Pana Jezusa, Pole Pasterzy, Grota Mleczna, przejazd autokarem do Jerozolimy, zwiedzanie starego miasta. Droga Krzyżowa – Via Dolorosa, Bazylika Grobu Pańskiego na Golgocie. Kolacja i nocleg w Betlejem.

6 dzień: przejazd autokarem do Jerozolimy. Zwiedzanie miasta – Betfage, Ogrodu Oliwnego, Kościoła „Ojcze nasz”, „Dominus Flevit” – miejsca płaczu Jezusa nad Jerozolimą. Nawiedzenie Getsemani, Bazyliki Męki Pana Jezusa, Kościoła Grobu Maryi Panny. Przejście do Ściany Płaczu, Góry Syjon, Wieczernika i Bazyliki Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny. Kolacja, nocleg.

7 dzień: zwiedzanie Betanii, grobu Łazarza. Zwiedzanie wybrzeża Morza Martwego z możliwością kąpieli. Popołudniu wyjazd na Massadę i do Qumran. Kolacja i nocleg.

8 dzień: wyjazd autokarem do Ain Karem, nawiedzenie miejsca narodzenia św. Jana Chrzciciela i miejsce nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny u Elżbiety. Popołudniu odjazd z Tel Avivu do Bratysławy.

Program może ulec zmianie w zależności od możliwości organizacyjnych.

Koszt: 2650 zł

CENA OBEJMUJE: przejazd autokarem Kęty-Bratysława, Bratysława-Kęty, przelot samolotem, zakwaterowanie, noclegi, śniadania, obiadokolacje i ubezpieczenie.

Zapisy do wyczerpania miejsc. Wpłata 1000 zł do końca lutego, reszta do końca marca.

Informacje u organizatora pielgrzymki, ks. Stanisława Cadera, tel. 033 845-56-55 w. 13.

Terenowe Koło Polskiego Związku Niewidomych zaprasza...

Zarząd Terenowego Koła Polskiego Związku Niewidomych w Kętach zaprasza wszystkie osoby posiadające I, II, lub III grupę inwalidzką z tytułu wzroku, lub orzeczenie o lekkim, umiarkowanym oraz znacznym stopniu niepełnosprawności z tytułu wzroku do kontaktu z przedstawicielami Zarządu Koła. Wszystkie osoby, które skorzystają z zaproszenia, otrzymają wszelkie informacje na temat udogodnień i przywilejów należnych osobom z tą dysfunkcją. Osoby chętne do rozmowy mogą zgłaszać się w każdy czwartek, w godzinach od 10 do 12 w siedzibie Koła, które mieści się w pawilonie naprzeciw Domu Kultury w Kętach.



Terenowe Koło Polskiego Związku Niewidomych w Kętach ma bogatą 23-letnią tradycję. Zostało założone w 1985 roku z inicjatywy Anny Bytom, która pełniła funkcję przewodniczącej Zarządu Koła aż do 1996 roku. Od 1996 roku stanowisko to z wielkim zaangażowaniem piastuje Józef Handzlik, który społecznie pełni tę funkcję już czwartą kadencję. Józef Handzlik jest zarazem wiceprzewodniczącym Okręgu Krakowskiego PZN. Działalność statutowa Koła to przede wszystkim wspieranie osób niepełnosprawnych z tytułu narządu wzroku w codziennym życiu i problemach, ale także integracja takich osób, organizowanie spotkań, wspólnych wyjazdów, organizowanie szkoleń dla osób niewidomych i słabowidzących. Zadaniem Koła jest informowanie o możliwości korzystania z ulg przewidzianych dla osób niepełnosprawnych z tytułu wzroku w opłatach za przejazdy; możliwości korzystania ze zbiorów biblioteki audio dla osób niewidomych; pomoc w otrzymaniu sprzętu rehabilitacyjnego oraz wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne. Terenowe Koło organizuje także pomoc w zakresie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych z dysfunkcją wzroku oraz w miarę potrzeb reaguje na potrzeby swoich podopiecznych. Z inicjatywy zarządu odbywają się corocznie spotkania członków oraz wszystkich zaangażowanych w działalność koła: przy wigilijnym opłatkach, z okazji Dnia Niewidomych – czyli Dnia Białej Laski, prążonki na pożegnanie lata oraz wiele wycieczek, które są dofinansowane ze środków PFRON. Terenowe Koło od 1985 roku prowadzi kronikę, która dokumentuje działalność tej organizacji.

TK PZN Oddział Kęty

POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH OKRĘG MAŁOPOLSKI KOŁO TERENOWE KĘTY

ul. Żwirki i Wigury 2a, 32-650 Kęty

tel. 033 845 29 01

NIP: 676-11-74-538 KRS: 0000088851

REGON: 357103108

Nr konta: 48 8589 0006 0000 0011 1302 0012 z dopiskiem: „Koło Terenowe Kęty”

I Ty możesz pomóc niewidomym i słabo widzącym. Wpłacając 1 proc. podatku sprawisz, że na ich twarzach zagości uśmiech 😊

Wniosek o przekazanie 1 proc. podatku publicznego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP): w rubryce 312. należy podać nazwę OPP (a więc POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH, OKRĘG MAŁOPOLSKI, KOŁO TERENOWE KĘTY) oraz w rubryce 313. numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) – 0000088851.

Obecny skład Zarządu Koła:

Przewodniczący Józef Handzlik

Wiceprzewodnicząca Ewa Karzełek

Sekretarz Wanda Kasperek

Skarbnik Hieronim Koim

Członkowie Zarządu Krystyna Kostyra, Edward Waligórski

Kronikarz Beata Tobiasiewicz

Sekcja JUDO TS Hejnał Kęty pragnie złożyć gorące podziękowania Panu Stanisławowi Kapeckiemu za wsparcie finansowe, które umożliwiło zawodnikom sekcji wzięcie udziału w obozie zimowym w Zakopanem.



Z „Jutrzenką” radośniej świetlica środowiskowa w Łękach

Wychowawca nie jest obowiązany brać na siebie odpowiedzialność za odległą przyszłość, ale całkowicie odpowiada za dzień dzisiejszy

Janusz Korczak

- Wielkim sukcesem były jasełka, które przygotowałam razem z dziećmi i pomocą innych życzliwych osób. Mali aktorzy bardzo się zaangażowali. Najważniejsze jednak, że brały w nich udział również te dzieci, które wcześniej niechętnie uczestniczyły w takich przedsięwzięciach bądź w ogóle nie angażowały się w pracę zespołową.



Od 14 stycznia dzieci mogą spędzać wolny czas w świetlicy „Jutrzenka”. Mieści się ona w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Łękach. Prowadzenia świetlicy podjęła się Lidia Kryska, której kandydaturę zaakceptował Urząd Gminy Kęty. – Jestem rodowitą łęczanką, znam tutejsze środowisko i wiem, że dzieci nie miały gdzie spędzać wolnego czasu. Sama wychowałam trójkę dzieci i zdaję sobie sprawę, że takie miejsce jest potrzebne. Postanowiłam zatem spróbować coś zmienić. Świetlica otwarta jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 12 do 19. Na dzieci czeka tam sporo atrakcji, między innymi karty, puzzle oraz ponad pięćdziesiąt gier planszowych. Największym zainteresowaniem cieszy się jednak tenis stołowy. – Dzieci tak chętnie grają, że zajmują sobie kolejkę jeszcze przed otwarciem świetlicy – mówi z uśmiechem Lidia Kryska. Ponadto w świetlicy znajdują się kąciak malucha, który odwiedza najmłodsze dzieci wraz z mamą czy babcią, bufet oraz telewizor i dekoder, dzięki którym dzieci mogą oglądać ulubione programy, filmy czy bajki. Gdyby udało się wygospodarować jeszcze jedno pomieszczenie, to dzieci miałyby również zapewnioną pomoc w nauce. Chęć wsparcia wyrazili tutejsi nauczyciele i mieszkańcy. – Staram się także o to, by w świetlicy był przynajmniej jeden

komputer, aby dzieci, które nie mają w ogóle styczności z takim sprzętem, miały szansę z niego skorzystać. Być może uda się podłączyć nawet Internet.

Z „Jutrzenki” zadowolone są nie tylko dzieci, ale również rodzice. Wiedzą, że ich pociechy mają zapewnioną fachową opiekę oraz miło i pożytecznie spędzają czas. Na ferie przygotowany został ciekawy program m.in. warsztaty ruchowo-taneczne, zajęcia plastyczne, teatralne, wyjazd do kina oraz bal przebierańców.

Widać więc, że niepotrzebne jest wykształcenie pedagogiczne, by móc pomagać innym ludziom. Wystarczy odrobina dobrej woli i chęci do pracy. Janusz Korczak pisał: „Dziecko chce być dobre, jeżeli nie umie – naucz, jeżeli nie wie – wytłumacz, jeżeli nie może – pomóż”. Pani Lidia świetnie realizuje tę zasadę. Zapraszamy wszystkie chętne dzieci do odwiedzania naszej świetlicy!

„Jutrzenka” mogła zacząć funkcjonować również dzięki jednorazowemu dofinansowaniu w ramach programu „De minimis” oraz współpracy z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym i Ochotniczą Strażą Pożarną w Łękach.

Elżbieta Jaromin

Ze zbiorów Muzeum w Kętach

Dzban gliniany – „Pamiętka z Kalwarii”



Skromna kolekcja zbiorów ceramiki kęckiego muzeum wzbogaciła się w ubiegłym roku o unikatowy dzban gliniany będący pamiętką z Kalwarii. Dzban ten jest kunsztownym przykładem zdolności manualnych jego twórcy.

Tradycyjny dzban gliniany z początku XX w. nawiązuje do „szkoły andrychowskiej”. Zdobiony jest równoległymi, rytmicznymi liniami. Dodatkowo posiada bardzo oryginalne zdobienia. Pod dzióbkiem na górnej części brzuśca wytłoczony jest wizerunek Matki Boskiej z napisem „Pamiętka z Kalwarii”. Po bokach zostały umieszczone dwa liście zdobione licznymi wypustkami. Dzban ten został wykonany tradycyjnie, tzn. ręcznie z gliny na kole garncarskim, zgodnie z ówczesnymi tradycjami rzemiosła cechowego.

Opisy takich dzbanów zostały uwiecznione w materiałach instytutu Polskiej Akademii Nauk w archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie w latach 50. ubiegłego wieku przez Leszka Dzięgiela, który prowadził badania terenowe w gminie Kęty oraz na terenach sąsiednich. W materiałach tych odnajdziemy m. in. tekst, w którym czytamy, że do roku 1939 na wielkich odpustach w Kalwarii Zebrzydowskiej okoliczni garncarze sprzedawali swoje wyroby. „[...] gdy był jubileuszowy 100-letni odpust, siedzieli tam cały miesiąc i sprzedawali. Głównie szły dzbanki z wytłoczonym obrazkiem Matki Boskiej i z napisem „Pamiętka z Kalwarii”. Każdy przybywający na odpust kupował sobie taki dzban na pamiętkę, a do niego kiszzonego ogórka”. Informację tę podał garncarz Jan Wandor z Nidku. Wspominał o tym także w swym wywiadzie Jan Mika z Wilamowic.

Na przełomie XIX i XX w. warsztaty garncarskie czynne były w ponad 900 miejscowościach,

Alicja Skrudlik-Pilch

ok. 1950 r. jeszcze w niespełna 350, a do 1970 r. dotrwało ich niespełna 200.

Wywiad z WŁADYSŁAWEM KOŹBIAŁEM, kierownikiem artystycznym i choreografem Zespołu Pieśni i Tańca „Kęty”, przeprowadzony po jubileuszowym koncercie z okazji 25-lecia zespołu

Folklor to mój drugi zawód



Natalia Golaś: Kiedy rozpoczął Pan pracę w Zespole Pieśni i Tańca „Kęty”?

Władysław Koźbiał: Przejąłem prowadzenie zespołu po Emilu Bytomie. Dom Kultury szukał dla „Kęt” choreografa, ktoś mnie polecił i zdecydowałem się podjąć tę pracę.

N.G.: Czym Pan się zajmował, zanim zaopiekował się Pan ZPiT?

W.K.: W Żywcu prowadziłem zespół „Pilsko”, „Beskidy” i „Ziemie Żywiecką” z Janem Brodką. A ponieważ mieszkam w Bielsku, to przez 4 lata w zastępstwie prowadziłem tamtejszą grupę „Beskid Bielsko-Biała”. Obecnie pod swymi skrzydłami mam także dziecięcy zespół z Porąbki. W Andrychowie założyłem grupę dziecięcą „Andrychów” i tam też prowadzę zespół dorosły. Do „Kęt” zdecydowałem się przejść, bo członkowie zespołu mnie o to prosili. Z wykształcenia zaś jestem ekonomistą, a taniec ludowy i folklor to moja pasja, to mój drugi zawód.

N.G.: A zatem ze swoją pasją związał Pan całe swoje życie, także zawodowe...

W.K.: Tak, jestem specjalistą od tańców żywieckich. Wzbogacam także wiedzę i wymieniam corocznie doświadczenia w Studium Międzynarodowym w Lublinie i w Studium Choreografów w Rzeszowie, gdzie co trzy lata zjeżdżają zespoły polonijne z całego świata.

N.G.: Jak wygląda praca w zespole „Kęty”? Czy jest ona w jakiś sposób specyficzna i szczególna?

W.K.: Podziwiam zapał tych starszych ludzi! Średnia wieku wynosi tu 50-70 lat, więc staram się ich nie przesilać, ale wymagam.

N.G.: Zapał, ale i niesamowita kondycja! Przecież w programie koncertu znalazły się aż trzy suity: mieszczan żywieckich, śląska i krakowska!

W.K.: Koncert Jubileuszowy był przez to na pewno atrakcyjny, „Kęty” podobały się publiczności. To przecież na tym terenie mieszają się wpływy folkloru góralskiego, krakowskiego i śląskiego. Wszak dużo osób pracowało w śląskich kopalniach i w naturalnych sposób przechwycili część tamtejszej tradycji i kultury, której elementem jest choćby Barbórka. Kęcki ZPiT tworzą właśnie m.in. emerytowani górnicy.

N.G.: Który prąd kulturowy wpływa na nasz obszar najmocniej? A może któryś jest nam bliższy niż inne?

W.K.: Myślę, że należy to wypośredkować. Mamy tradycje i takie, i takie. Tańce mieszczan żywieckich znalazły się w repertuarze Zespołu, bo to region ościenny. A ponieważ rozpadł się zespół „Beskidy” z Żywca, udało się nam pozyskać od nich stroje. Ale jest też tak, że to głównie młodzi ludzie, zwłaszcza chłopcy, lubią tańce góralskie, bo są żywiołowe i popisowe. Natomiast starsi wolą tańce śląskie, które są mniej skoczne i znacznie „spokojniejsze”.

N.G.: To chyba trudne by utrzymać tę kulturową różnorodność, mając jednocześnie na uwadze taneczne preferencje

poszczególnych grup wiekowych...

W.K.: Z dziećmi i młodzieżą zupełnie inaczej się pracuje. Ale prawie 40 lat mojego doświadczenia w prowadzeniu zespołów sprawia, że potrafię to pogodzić. Uważam, że tradycja i kultura zanikają w regionie, który nie szanuje, wstydzi się lub zatracą swoje tradycje, dlatego tak ważne jest, by o swoje dziedzictwo dbać.

N.G.: Więc co należy zrobić, by regionalne bogactwo kulturowe w Kętach przetrwało?

W.K.: Starsze pokolenia powinny pokazywać i przekazywać tradycje młodszemu, być dla nich przykładem. Symbolicznym wyrazem takiej wymiany pokoleniowej był finał Jubileuszowego Koncertu, w którym stanęli obok siebie członkowie „Kęt” i „Małych Kęt”, zerkając na siebie nawzajem z zaciekawieniem. Zespół „Kęty” powinien się odtworzyć dzięki „Małym Kętom”, które mam nadzieję, że już na stałe się reaktywowały. Moment załamania tradycji kęckiego ZPiT minął dzięki entuzjazmowi i determinacji starszego pokolenia. I za to im chwała.

Dzień Babci i Dziadka u przedszkolaków w Bielanych

Najwięcej radości dają nam wnuki i one też powodują, że na naszych twarzach często gości uśmiech. W tym roku zaproszeni przez wnuczka-przedszkolaka uczestniczyliśmy 24 stycznia w imprezie zorganizowanej z okazji Dnia Babci i Dziadka. Przygotowało ją przedszkole w Bielanych.

Salę OSP w Bielanych zapełnili dziadkowie i babcie. Aż trudno uwierzyć, że wszyscy dopisali. Ponad 120 osób zasiadło przy stolikach przykrytych białymi obrusami, ze słodkim poczęstunkiem, kawą i herbatą. Kulinarnym kunsztem zabyły snęły panie kucharki z przedszkola, a ci, którzy bywają na takiej imprezie co roku, twierdzą, że ich słodkie wypieki nie mają sobie równych.

To jednak, co miało nas ogromnie ucieszyć i zadziwić, było w wykonaniu samych przedszkolaków. Mali aktorzy wspaniale odegrali jasełka, a następnie obdarowali dziadków własnoręcznie ślicznie wykonanymi laurkami. Każde dziecko popróbowowało swych sił na scenie, co rozczuliło niejedną babcie i dziadka. Imprezę uświetniła rodzinna kapela państwa Mertów. Dzieci bawiły się świetnie, a wzruszeni dziadkowie ukradkiem ocierali łzę.

Za pośrednictwem redakcji „Kęczanina” składamy serdeczne podziękowania za ogromny wkład pracy pedagogów i obsługi administracyjnej przedszkola, a tym samym wyrażamy podziw dla efektów ich pracy. Nasz wnuczek ma dopiero cztery lata, więc już się cieszymy na myśl, że w takiej imprezie mamy szansę jeszcze uczestniczyć.

Dziadkowie przedszkolaka

Nie wszystko na sprzedaż

Adam Kruczałak: Panie Pawle! Redakcję „Kęczanina” doszły słuchy, że warto zobaczyć wytwór wyobraźni i pana rąk. Można?

Paweł Gąsiorek: Proszę! (Z przedpokoju wchodzimy do schludnego pokoiku w bloku na osiedlu 700-lecia w Kętach. Jedyne „umeblowanie” tego pomieszczenia stanowi duża w bajkowych kolorach makieta wykonana na podłożu z grubej sklejkij).

A.K.: Proszę o trochę konkretów dla czytelników „Kęczanina”. Od kiedy Pan interesuje się kolejnictwem w skali mikro?

P.G.: W drugiej klasie szkoły podstawowej byłem z mamą u znajomych, którzy mieli syna o dwa lata starszego ode mnie. Poszliśmy się bawić do jego pokoiku. Na wykładzinie rozłożone były tory kolejki elektrycznej, bawiliśmy się długo. Unudziłem mamę i kupiła mi w składnicy harcerskiej zestaw HO.

A.K.: To znaczy?

P.G.: Jest to skala podstawowa 1:87. W szkole, w swojej klasie miałem dwóch kolegów, którzy tak jak ja dużo czasu po lekcjach spędzali wśród wagoników, semaforów... Połączyliśmy tabor. W mieszkaniu kolegi układaliśmy poznane z naszych domów tory, wagoniki. Mieliśmy wtedy wielką frajdę, jeżdżąc naszymi pociągami po całym mieszkaniu. Gdy miałem 15 lat, samodzielnie zrobiłem pierwszą makieta w wymiarach 1,80x99 cm. (Obecna jest imponująca, ma wymiary 210x170, zmontowana jest na stelażu o wys. 105 cm. Jest dwupoziomowa (różnica poziomów 8 cm), ma nasypy, kolejowe mosty, podziemny tunel. Długość torów to 26 m, oczywiście ułożonych w serpentyny. Łączna długość minimostów to 2,70 mb. Całość wykonana w skali TT 1:120).

A.K.: Można to uruchomić?

P.G.: Oczywiście! Może przygasimy oświetlenie pokoju dla lepszego efektu. (Po chwili pan Paweł lewą ręką wysunął spod planszy pulpit sterowniczy, o wym. 30x30 cm, z masą klawiszy włącznikowych. Klik! Oświeciły się okienka w miniaturowych budynkach stacji i domkach. Klik! Zapaliły się dziesiątki małych latarenek ulicznych... Ożyła we mnie dusza małego chłopczyka).

A.K.: Jaki jest skład całego taboru?

P.G.: 24 lokomotywy, 58 wagoników. Dwie stacje, parowo-



zownia, magazyn przeładunkowy, 58 domków, 240 drzewek, sztuczne jeziorko, 85 ludzików...

A.K.: Ile czasu zajęło Panu całe przedsięwzięcie?

P.G.: 1080 godzin pracy. Od marca 2005 do grudnia 2006 roku.

A.K.: Jaki poniósł Pan koszt robiąc to чудо?

P.G.: Około 17 tysięcy złotych. A gdyby znalazło kupca, to ile? NIE! To nie jest na sprzedaż.

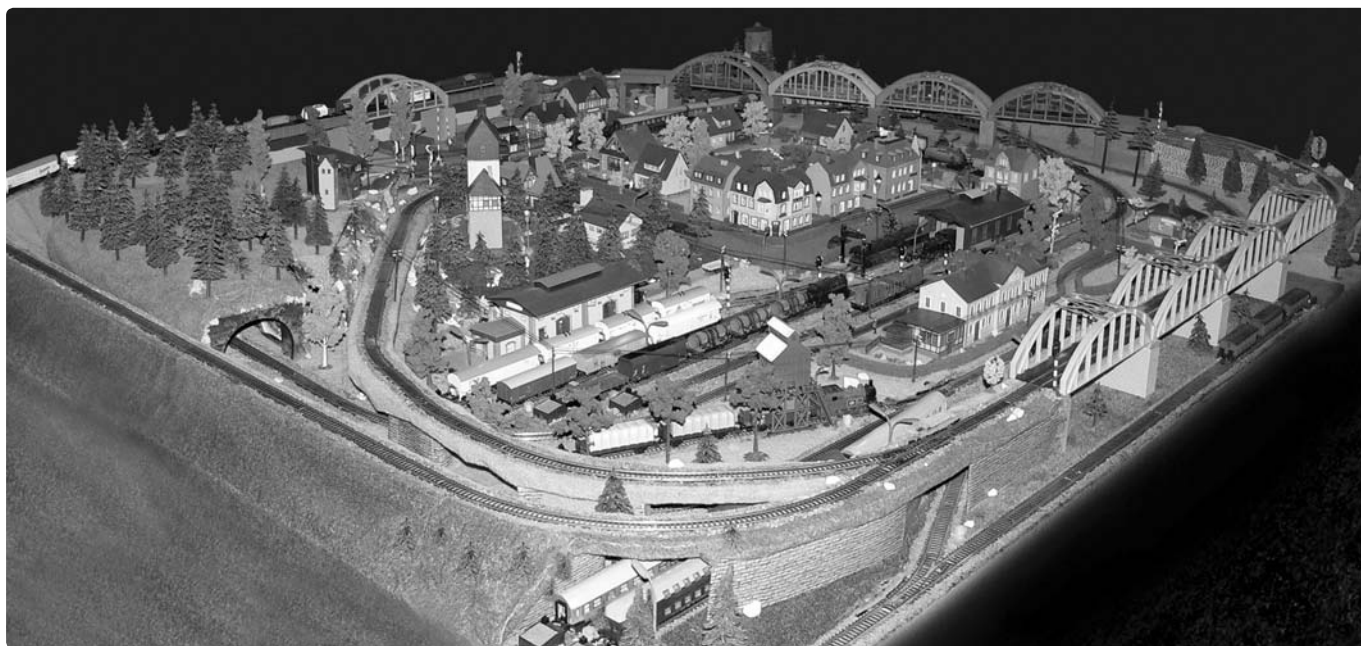
A.K.: Ruszamy?

P.G.: Jedziemy! (Najpierw ruszyła..., nie, nie ospale, bo elektryczna; przez kwadrans znowu byliśmy małymi chłopcami...).

A.K.: Panie Pawle myślę, że taką frajdę można zrobić wielu dzieciom i dorosłym. Może w czasie jakiejś bezalkoholowej imprezy dla rodzin na terenie klasztoru reformatów?

P.G.: Jeżeli tylko organizator zapewni mi transport i „bezpieczeństwo” makiety, chętnie.

Adam Kruczałak, FOT. GRZEGORZ ŚWITAŁA



Wśród Ujgurów: w blasku Muztagh Aty

– Czy my rzeczywiście jesteśmy w Chinach? – taką wątpliwość wyraził Rysiek kilkakrotnie w czasie naszej podróży. Faktycznie było w tym stwierdzeniu wiele racji. Xinjiang to autonomiczny region na terenie Chin, który w 45 proc. zamieszkiwany jest przez Ujgurów, a przez 41 proc. przez Chińczyków Han. Nazwa prowincji oznacza z chińskiego „Nowe terytorium”, natomiast region ten określa się też Chińskim Turkestanem lub Wschodnim Turkestanem. Obejmuje on niebagatelną, bo blisko jedną szóstą część całego obszaru Chin, a granice z Mongolią, Kazachstanem, Rosją, Kirgistanem, Tadżykistanem, Afganistanem, Pakistanem, Indiami (Kaszmir – obszar będący pod kontrolą Indii, znajdujący się na terytorium Pakistanu) stanowią jedną czwartą długości linii granicznej Chin.

Ujgurzy, najliczniejsi na tym obszarze, są jedną z 56 grup etnicznych zamieszkujących Kraj Środka. Jest to ludność pochodzenia tureckiego, która w przeszłości wraz z Gokturkami była najsilniejszą grupą turekojęzycznych plemion na terenie Azji Środkowej. Współcześnie żyją na terenie Xinjiang przemieszani z Uzbekami, Kazachami, Kirgizami, Chińczykami Han, Tadżykami.

Aby bliżej przyjrzeć się nie tylko ciekawostkom przyrodniczym i kulturowym na obszarze prowincji, ale również, by zobaczyć, jak wygląda wspólne życie w miastach i wioskach zamieszkiwanych przez taką mieszkankę etniczną i narodową, postanowiliśmy przewędrować część południowej i północnej nitki Jedwabnego Szlaku. Na początek kontynuowaliśmy w ciągu dnia wspomniane już nocne spotkanie z legendarnym Kaszgarrem. Baśniowe wyobrażenie o tym mieście, jakie sobie stworzyłam znalazło odzwierciedlenie w starej ujgurskiej starówce. Pozostała część ponad dwustutysięcznego miasta to głównie blokowiska zamieszkiwane w dużej mierze przez Chińczyków. Wszystkie nazwy, oznaczenia i informacje są dwujęzyczne. Kaszgar na również ogromne znaczenie za względu na to, tutaj kończy się słynna Karakorum Highway. Jest to najwyższe położona międzynarodowa autostrada łącząca chiński Kaszgar i pakistański Hasan Abdal. Zapierająca dech w piersiach trasa została wybudowana w latach 1966-1986 i mierzy łącznie 1300 km, z czego 806 km znajduje na terenie Pakistanu, a 494 km po stronie chińskiej. Przejeżdżając cały odcinek, podziwiać można ośnieżone szczyty Muztagh Ata, Kongur Tagh, a po stronie pakistańskiej Masherbrum Gasherbrum II-IV, Broad Peak, Nanga Parbat i K2. W najwyższym punkcie na Przetęczy Khunjerb, znajdującej się na granicy między obydwojoma krajami, osiąga się wysokość 4877 m n.p.m.

My przejechaliśmy tylko część osławionej drogi. Po kilku dniach pobytu w Kaszgarze, zobaczeniu meczetu Id Kah i mauzoleum Abakh Khoja, udaliśmy się porannym autobusem



nad jezioro Karakul. Było to miejsce, z którego postanowiliśmy wyruszyć na kilkudniowy trekking wokół Muztagh Aty (7546 m n.p.m.). Szczyt ten, będący częścią łańcucha Kunlun Shan, jest wraz Kongur Tagh nazywany czasami częścią Chińskiego Pamiru, bo rzeczywiście obydwa szczyty są odseparowane od głównego łańcucha gór Kunlun Shan. Pierwszego dnia wędrowkę zakończyliśmy w jurcie naszego napotkanego w drodze „prienda”. Okazało się, że wioska, do której trafiliśmy zamieszkiwana jest głównie przez Kirgizów, a my zostaliśmy gośćmi świeżo upieczonych małżonków Malika (lat 21) i Kuszarir (lat 18). Następnego dnia rozbiliśmy naszą zieloną jurtę, czyli namiot, w pobliżu domu Kirgizów i na lekko udaliśmy się przyjrzeć z bliska jednemu z lodowców schodzących spod Muztagh Aty. Nasz „spacer” zakończyliśmy na wysokości około 4800 m n.p.m. ze względu na to, że nie mieliśmy ze sobą odpowiedniego sprzętu pozwalającego poruszać się po lodowcu. Kolejne dni spędziliśmy wędrując wokół góry powyżej przecudnej urody



dolin rzecznych rozciągających się na setki kilometrów. Jedyny problem stanowił brak wody, gdyż jak się przekonaliśmy, rzeki zaznaczone na mapie w rzeczywistości były tylko suchymi korytami. W kryzysowej sytuacji udało się nam jednak dotrzeć do rzeki wypływającej spod lodowca, jednakże bardzo mocno zanieczyszczonej, dlatego naszą wieczorną rozrywką było filtrowanie i cedzenie piachu i żwiru, tak aby rano móc napić się „wzbożonej” herbaty. Ponieważ chcieliśmy koniecznie pójść na niedzielny targ w Kaszgarze, pora była opuszczać niezwykle góry i wracać w stronę cywilizacji, czyli Karakorum Highway, na której bardzo szybko udało mi się złapać „turystryczny” autostop, którym z przystankami na fotografowanie wróciliśmy do miasta.

Agnieszka Matusiak

Trasa części chińskiej wyprawy: Osz – Kaszgar - jezioro Karakuł - trekking w okolicach Muztagh Ata - Kaszgar - Hotan - Korla – jezioro Bosten – Turfan – Urumczy - Korgos - Ałma Aty. Uczestnicy:

Agnieszka „Cieszynka” Matusiak – pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, podróżniczka, pilot wycieczek, z zamiłowania ceramik i fotograf.

Ryszard „Nowy” Antonik – przewodnik beskidzki, członek SKPG „Harnasie” z Gliwic, współwłaściciel prywatnej firmy informatycznej, podróżnik.

Na zdjęciach od lewej u góry:

Kirgiska wioska w pobliżu jeziora Karakuł. Fot. R. Antonik
 Odpoczynek w drodze. W tle Muztagh Ata. Fot. A. Matusiak
 Kuszair, Malik, Rysiek w jurcie. Fot. A. Matusiak
 Zachód słońca nad Muztagh Atą. Fot. A. Matusiak.

W pierwszym miesiącu nowego 2008 roku (18 stycznia) odprowadziliśmy na wieczny odpoczynek w Kętach

śp. Tadeusza Tobiasiewicza

**żołnierza – andersowca o biografii
wypełnionej odwagą i męstwem,
a równocześnie losem polskich
rodzin rozrzuconych po świecie**

Spoczął wśród swoich w grobowcu rodzinnym, tuż obok najpiękniejszego pomnika, nazywanego przez nas Klio – muzą historii cmentarza.

To jak był żegnany w naszym mieście, też dowodzi szacunku i wewnętrznej tęsknoty za atmosferą wolności wywalczoną przez odchodzące pokolenie.

W spokojnej uroczystości pogrzebowej, godnie odprawionej przez rodzinnego ks. bpa Adama Dyczkowskiego Dziewczęta z rodu Zmarłego, zwyczajem nie dość znanym w Polsce, podawały dłoń żałobnikom zebranych na mszy św., co było tym naturalniejsze, że bardzo ciepło współgrał śpiew chóru z głosem modlącego się kapłana. A kiedy syn – Wojciech przekazywał przed ołtarzem rymowane pożegnanie Ojcu, stosownie, bo bardzo po polsku, podprowadziła go do tego melodia Stanisława Moniuszki z chóru kęckiego kościoła.

Przy wejściu z kościoła mogliśmy, zwyczajem zapewne angielskim, zabrać dla pamięci czytelnik wydrukowany rodowód Zmarłego i ów tekst dedykowany przez Syna – Ojcu.

Nie mam wątpliwości, że ród Tobiasiewiczów w Anglii, Kętach i Argentynie zasługuje na pamięć, o czym z uznaniem i wyrazami współczucia dla Rodziny informują

Członkowie Towarzystwa Miłośników Kęt

Kęty 1902 rok

W styczniowym numerze „Kęczanina”, w artykule pt. „Pana Kalinowskiego uliczka” na widniejącym na obrazie fragmencie Kęt z 1902 roku, moim zdaniem uwieczniono trzy domy przy ulicy Kościuszki.

Budynek środkowy, obecnie Kościuszki nr 9 zachował się w identycznym stanie (patrz zdjęcie). Bodaj do końca lat siedemdziesiątych XX wieku jego schody „wychodziły” na chodnik, tak jak to widać na obrazie. Budynek z prawej (Januszyków) uległ niewielkim przeróbkom w partii otworów okiennych i drzwi wejściowych. Budynek drewniany (Woźniaków), jak pamiętam, został rozebrany ze względu na stan techniczny (spróchniałe belki) na początku lat sześćdziesiątych XX wieku. Dziś w tym miejscu stoi kiosk „Ruchu”. Na obrazie widać wyraźnie chodnik dla pieszych, zwany wówczas z francuska trotuarem. Z relacji najstarszych kęczan wiem, że takowe na przełomie XIX i XX wieku miały w Kętach tylko dwie ulice na trakcie cesarskim: Kościuszki i Krakowska. Możliwe, że obraz był szkicowany z okna „Hotelu pod Orłem”, budynku będącego wówczas, jak i obecnie, własnością rodziny Dryjów.

A.K.

Wyrazy współczucia
dla kierownika
Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury
Urzędu Gminy w Kętach
Adama Hałatka
z powodu śmierci

Matki

Składają Burmistrz Gminy Kęty
Roman Olejarz
wraz z pracownikami Urzędu

Wyrazy współczucia
dla Proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej
pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny
w Kętach
Franciszkowi Knapikowi
z powodu śmierci

Matki

Składa Burmistrz Gminy Kęty
Roman Olejarz

Panu Antoniemy Grabowskiemu
współzałożycielowi Towarzystwa Miłośników
Kęt (1977)

wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci Żony

śp. Heleny Grabowskiej

składają
przyjaciele z tamtych lat
i Członkowie Towarzystwa Miłośników Kęt

„Bielaneczki” śpiewają od 15 lat

Pod koniec stycznia w sali wiejskiego Domu Kultury w Bielanych zespół KGW świętował swoje 15-lecie. Po krótkim wprowadzeniu, zespół przedstawił piękną inscenizację przeplatana przyśpiewkami autorstwa współpracującego z KGW mieszkańca Bielanych, Bronisława Raja.



Instruktorem zespołu od 10 lat jest Michał Kruczalak, Obecnie grupę tworzy 16 członkiń na czele z przewodniczącą Janiną Żmudą, która pełni tę funkcję od 19 lat.

Podczas uroczystości dyplomy uznaniowe wręczył zespołowi burmistrz Roman Olejarz, Jan Klęczar, zastępca przewodniczącego Rady Powiatu, Stanisław Drabek, przedstawiciel zarządu RSP „Tęcza”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się także Edward Korczyk, przewodniczący rady RZK i OR w Bielsku-Białej oraz Antoni Kawończyk, prezes „Kontrolu” w Kętach – oni wręczyli dyplomy „Zasłużony dla Kółek Rolniczych” dziesięciu członkiniom zespołu śpiewaczego.

Maria D.

REKLAMA

34-120 Andrychów,
ul. Słowackiego 4B
tel. (033) 873 40 50
www.sakura.pl



OFERTA PRACY: PRACOWNIK OCHRONY FIZYCZNEJ Z LICENCJĄ

wymagania:

- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- prawo jazdy kat. B
- niekaralność

oferujemy:

- bieżące szkolenie z zakresu ochrony
- grupowe ubezpieczenie pracownicze PZU
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenie (do wyboru)
- firma umożliwi sfinansowanie kosztów uzyskania licencji licencja+badania lekarskie)
- dodatkowe nagrody dla najlepszych pracowników

Studio Krawieckie

- szycie miarowe sukien ślubnych, wieczorowych i innych
- dodatki ślubne
- szycie miarowe kostiumów, spódnic, spodni, bluzek itp.
- poprawki, przeróbki krawieckie

32-650 Kęty tel. 0-664-703-662
ul. Rynek 17 (obok poczty, I piętro)

Czytelnik Roku wybrany

– Dla najaktywniejszych czytelników naszej biblioteki książka to cały świat – podsumowała konkurs na Czytelnika Roku 2007 Dorota Dziedzic, kierująca liczącym ok. 1400 czytelników Oddziałem dla dzieci.
– Laureaci traktują czytanie jako przyjemny sposób spędzania wolnego czasu. Wśród utworów cenionych i chętnie wypożyczanych przez młodzież są takie, które podejmują ważne dla nich problemy: przyjaźń, pierwsze uczucia, narkomania, sekty i inne zagrożenia. Niesłabnącym powodzeniem cieszą się pozycje Ewy Nowak, M. Musierowicz, J. Rowling, K. Petka, literatura fantasy oraz nowości wydawnicze.



W czwartek, 14 lutego podsumowano konkurs Czytelnik Roku 2007 w najstarszej kategorii wiekowej, tj. dzieci z klas V i VI szkół podstawowych i klas gimnazjalnych. Tytuł Czytelnika Roku 2007 po raz drugi z rzędu otrzymała Paulina Cinal (na zdjęciu), która w ubiegłym roku przeczytała 166 książek. Dyplomy otrzymało też dziewięć osób, które na swoich kontaktach mają najwięcej wypożyczonych i przeczytanych książek. Są to: Maria Pruszyńska (152 przeczytane książki), Michał Pruszyński (142), Natalia Bochenek (115), Paulina Kos (108), Jakub Kulikowski (98), Mariola Nowicka (96), Magdalena Szczeńć (95), Aleksander Nowicki (92), Roksana Bojan (85). Nagrody książkowe oraz dyplomy wręczył pisarz Krzysztof Petek, który w tym dniu był gościem biblioteki.

Fundatorem książek była Miejska Biblioteka Publiczna w Oświęcimiu i Starostwo Powiatowe

*„Nie umiera ten, kto żyje
w sercach i pamięci innych”*

Składamy serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej
drodze

śp. Franciszka Kawczaka

Dziękujemy również za słowa współczucia
oraz modlitwy w intencji zmarłego.

**Pograżeni w głębokim żalu
żona i córki z rodzinami**

Okiem turysty

Do 10 marca br. można oglądać w czytelni książek i czasopism wystawę prac fotograficznych laureatów konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej: Antoniny i Jadwigi Koczur oraz Marka Kulpy.

Panie Antonina i Jadwiga Koczur (matka i córka) zajęły w konkursie II i III miejsce w kategorii wiekowej powyżej 21. lat. Zaprezentowały dwie serie zdjęć pt. „Okiem turysty”, pokazujących urodę i egzotykę przyrody czarnomorskiej w Słonecznym Brzegu w Bułgarii: złote piaski, wielobarwne odcienie morskich fal, bujną roślinność, ekskluzywne hotele...

W kolekcji pani Antoniny i Jadwigi znajdują się także zdjęcia przedstawiające drugą stronę życia wczasowych kurortów: zanieczyszczoną plażę, zaśmiecone zaplecza hoteli, ubogie zabudowania prowincji, zatokę rybacką.

Marek Kulpa z Kęt zdobył w konkursie ATA II nagrodę (ex aequo) w kategorii osób dorosłych. Jego zdjęcia ukazują sceny z życia i artystycznych występów zespołów folklorystycznych z Zakopanego i Miłówki oraz ze Słowacji. Pan Marek utrwalił urodę młodych kobiet i mężczyzn z zespołów, barwność strojów ludowych, dynamikę tańców góralskich. Uchwycił nastroj i emocje towarzyszące folklorystycznym pokazom i sielskim chwilom odpoczynku.

Komunikat

Uprzejmie informujemy, że filia biblioteki w Nowej Wsi będzie nieczynna do 10 marca, a filia w Łękach do 11 marca z powodu inwentaryzacji zbiorów.

Od 12 marca filia w Nowej Wsi będzie czynna jeden raz w tygodniu, w każdą środę, w godzinach od 14 do 18.

Godziny pracy filii w Łękach nie ulegają zmianie.

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Janina Krawczyk

Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14
(naprzeciw d. Spółdzielni
Dziewiarskiej)

wtorki i czwartki w godz. 17-19
tel. 033 845 25 99, 033 845 35 77

Ferie z charakterem

Tegoroczne ferie upłynęły w bibliotece na rozmowach o kształtowaniu własnego charakteru i dlatego nazwano je „Ferie z charakterem”. Pomocne okazały się czytane fragmenty książek i wierszy Bruna Ferrero, Jana Brzechwy, Adama Mickiewicza, Janiny Porazińskiej.



Uczestnicy poznawali wartości moralne, takie jak: uczciwość, odwaga, mądrość, sprawiedliwość. Dzieci potrafiły wymienić zasady, którymi powinien kierować się każdy człowiek. Wiedziały, co to jest prawdomówność, „fair play”, rzetelność, bezstronność, równość wobec prawa, poszanowanie cudzej własności. Ale już nie zawsze zdają sobie sprawę, jak wiele zła wyrządza ludziom kłamstwo, nieodpowiednie zachowanie, donoszenie, oszukiwanie, plotka. I jak ważne jest codzienne zastanawianie się nad ewentualnymi konsekwencjami swoich czynów.

Podczas zajęć biblioterapeutycznych prowadzonych przez panią Agatę Szyszkę-Mądro goście biblioteki dowiedzieli się też, że każda wartość moralna, czasem wbrew intencjom, może przynieść szkodę i zło. Zdarza się, że w imię dobra należy wyważyć, która z wartości w danym momencie jest ważniejsza.

Pożyteczna nauka przeplatana była zabawami, scenkami teatralnymi, rysowaniem, zapisywaniem wniosków w specjalnych zeszytach, rozwiązywaniem testów. Zajęcia w bibliotece nie tylko bawią, ale przede wszystkim uczą. I to jest najcenniejsze, bowiem okazuje się po raz kolejny, że w szeroko pojętym procesie wychowawczym brakuje rozmów na temat norm etycznych i wartości, które powinny kształtować ludzkie charaktery.

Natomiast ferie w filii biblioteki w Nowej Wsi upłynęły pod hasłem „Zwierzęta obok nas”. Dzieci poznawały ssaki i ptaki występujące w naszym kraju, a także w naszym otoczeniu, ich zwyczaje, pochodzenie, czasem śmieszne kształty.

Z pasją i niezwykłą swadą o ciekawostkach z życia zwierząt opowiadał pan Krzysztof Kłęczar z Akademii Rolniczej i jednocześnie przewodniczący Studenckiego Koła Przyjaciół Dzieci, który specjalnie na zajęcia przyjeżdżał z Krakowa. Opowieści ubarwiły prezentacje multimedialne, zagadki i krzyżówki, co sprawiło, że spotkania w bibliotece stały się długo oczekiwaną atrakcją.

Natomiast w filii biblioteki w Kętach Podlesiu dzieci uczyły się wyplatania z gałązek wiklinowych. Pod opieką Ewy Hawryłkiewicz i Jacka Gallera z miejscowej kwiaciarni „Dom Twórcy” zrobili bociana i jego gniazdo. To dzieło powędrowało do Szkoły Podstawowej na Podlesiu.



Poezja śpiewana w Kawiarence Literackiej

„Tylko się wierszem modłę, /tylko się wierszem łaszę...”
poetyckie motto życiowe Agnieszki Osieckiej najlepiej od-
daje klimat ostatniego spotkania w Kawiarence literackiej.

24 stycznia miłośnicy literackich rozważań rozkoszowali się urodą poezji i mądrością przekazu wierszy i piosenek Agnieszki Osieckiej, Edwarda Stachury i Wojciecha Młynarskiego. Ich repertuar znają trzy pokolenia Polaków, a piosenki wykonują najpopularniejsi artyści estrady. „Dla wszystkich starczy miejsca/ Pod wielkim dachem nieba/ Na ziemi, której ja i ty/ Nie zamienimy w bagno krwi” – napisał Edward Stachura, wielki wędrowiec, poszukiwacz wartości i niespokojny duch, który swoją podróż „po drogach, po łąkach, po rozłogach” zakończył tragicznie (samobójcza śmierć w Warszawie w 1979 roku).

O życiu i twórczości poetów ciekawie opowiadały Elżbieta Jaromin, Ewa Zielińska i Agata Szyszka-Mądro. Inni, przypominając wiersze i piosenki, mówili o własnych literackich dokonaniach. Agnieszka Krawczyk przeczytała fragment pełnego liryzmu i humoru opowiadania o Amelii. Renia Saferna poświęciła opowiadanie ofiarom wypadku autokarowego we Francji latem 2007 r., a Patryk Łysoń mówił o swoich planach powieściowych. Natomiast Lucjan Dulowski, Celina Rybarczyk i Michał Pruszyński przytaczali pełne intelektualnych poszukiwań, ciepła i tęsknoty własne wiersze.



W towarzystwie Winnetou

Piątkowe spotkanie (25 stycznia) w Klubie Mola Książkowego upłynęło na burzliwych dyskusjach o najciekawszych książkach przygodowych. Dyskutanci podzielili się na zwolenników powieści Henryka Sienkiewicza i entuzjastów twórczości Karola May'a.

Uznanie w oczach moli książkowych zdobył także Kornel Makuszyński i Zbigniew Nienacki. Ale młodzież ceni także współczesnych pisarzy, choć nie szczędi im słów krytyki. Dan Brown, J.K. Rowling czy Harlan Coben z pewnością dowiedzieliby się, jakie cechy powinny charakteryzować dobrą literaturę przygodową – sensacyjną, by bawiła, ale także uczyła.

Lutowe spotkanie klubowicze poświęcą rozmowom o powieściach obyczajowych i psychologicznych.

**Informacje GBP
opracowała: K. K.**

Petek znów z nami

– Jeśli coś kochasz, to uczyn z tego swój zawód, ale rób to najlepiej jak potrafisz – mówił 14 lutego w kęckiej bibliotece Krzysztof Petek, pisarz, dziennikarz, reportażysta, organizator wypraw i szkół przetrwania.



Krzysztof Petek lansuje zdrowy tryb życia i aktywność społeczną. Walczy z postawami patologicznymi, głupotą, byle-jakością, proponuje wyprawy, szkoły przetrwania, warsztaty dziennikarskie, ale stawia warunki: – Zero alkoholu, zero papierosów, nie mówię już o narkotykach, bo odeślę takiego w paczce do domu... Nie ma przeklinania, bójek i zachowań rodem spod budki z piwem. Jeśli weźmiecie mózg, gwarantuję, że będziemy się dobrze bawić.

I młodzi ludzie garną się na takie obozy, wyprawy, wędrowki i szkolenia. Przychodzą też na spotkania autorskie, czytają jego książki.

- To efekt opracowanego przed ośmiu laty systemu doprowadzania do książek, do biblioteki tylnymi drzwiami – podsumowuje autor. – Wielu młodych ludzi zraziło się do książek, bo podsuwa im się wyłącznie lektury obowiązkowe, które nie zawsze są lekkie i przyjemne. Próbuje im udowodnić, że czytanie może być wspaniałą przygodą. Ale nie zaczynam od podawania książki. Często najpierw podaję linę, namiot, uprząż. Wiodę ich przez lasy i wprowadzam do jaskiń. Kiedy taki chłopak albo zblazowana dziewczyna wyczołga się z groty, podaję im „Kamienne pułapkę” z propozycją, aby poczytali, jak to przed kilku laty Jacek wyprowadził uwięzioną dziewczynę z tej właśnie jaskini. I czytają!

Uczestnikiem dwóch wypraw organizowanych przez pisarza była Monika Sobel z kęckiego gimnazjum. – Spodobało mi się – mówiła podczas spotkania – nauczyłam się wiele, m.in. pierwszej pomocy, budowania mostów linowych, robienia węzłów, podstawowych chwytów samoobrony, byłam w grocie Komonieckiego, poznałam wielu ciekawych ludzi.

– Na wyprawy jadą ludzie, którzy chcą przeżyć przygodę, zaprzyjaźnić się, jeśli znasz swoją wartość, to sprawdź ją z nami – zachęcał młodych ludzi autor. – Z nami nauczysz się wiele, a szkolenia survivalowe to nic innego jak podstawowa wiedza z chemii, fizyki, biologii. Mieście wielkie marzenia i realizujcie je, ale najwartościowsze są te, które nie spełniają się w całości. I pamiętajcie, że marzenia to nie worek kasy. Uczestnicy mówili, że spotkanie upłynęło zbyt szybko i zapewniali, że gdyby częściej spotykali takich ludzi wokół siebie, pewnie chętniej sięgalibyśmy po książkę i lepiej spędzali wolny czas.

Znaczna większość młodzieży, to ci, którzy mogą czytać, ale nie muszą. Jeśli ktoś ich zachęci, sięgną po książkę. A jeśli nie – znajdą inną rozrywkę. To grupa, na której wolny czas pora zapolować – mówił gość, który jeszcze długo po spotkaniu nie mógł rozstać się ze swoimi fanami.

Karnawałowy zawrót głowy



Kwartet smyczkowy „ANIMATO” w koncercie „Czar karnawału” przyciągnął 24 stycznia około 90-osobową publiczność.

Członkowie Bielskiej Orkiestry Kameralnej w składzie: I skrzypce – Izabela Jamróz, II skrzypce – Barbara Litwiniuk, altówka – Marcin Stanclik, wiolonczela – Szymon Jakubiec wykonali standardy muzyczne najśłynniejszych kompozytorów. W programie znalazły się m.in., „Nad pięknym modrym Dunajem” i „Pizzicato Polka” J. Straussa, fragmenty opery „Carmen” G. Bizeta, tanga A. Piazzoli, motyw „America, Tonight” z musicalu „West Side Story” oraz tańce węgierskie J. Brahmsa.

Prywatna klinika

Dom Kultury w Kętach zaprasza na bezprecedensową, rewelacyjną sztukę komediową pt. „PRYWATNA KLINIKA”

„Prywatna Klinika” to inteligentna, wartka i niepospolicie zabawna sztuka, której akcja napędza się aż po ostatnią scenę. Prezentuje najlepsze cechy gatunku: lekką treść, zawile perypetie i wyśmienite dialogi. Sztukę napisali mistrzowie angielskiego humoru: John Chapman i Dave Frejman. Chapman współtworzył sukces znanej w naszym kraju sztuki „Mayday”, Frejman współpracował z Bennym Hillem.

To rozrywka w najlepszym wydaniu. Drzwi „Prywatnej Kliniki” są otwarte dla wszystkich, którzy lubią się śmiać.

Zapraszamy 9 marca (niedziela) 2008 r. o godz. 16. Bilety w cenie 30 złotych już do nabycia w DK, p. nr 4. Uwaga!!! Po spektaklu – niespodzianka!

Ferie w Domu Kultury

Minęły już ferie, podczas których milusińscy odpoczywali od szkoły i nauki. Codziennie 25-30 młodych ludzi spędzało wolny czas w Domu Kultury, uczestnicząc w „Artystycznej zimie w mieście”.



W poniedziałki, 28 stycznia i 4 lutego brak śniegu rekompensowały dzieciom filmy „Pana Magorium cudowne emporium” i „Film o pszczołach” prezentowane w Zimowym Kinie Bajka. Czwartki zarezerwowane były dla wycieczek. 31 stycznia uczestnicy ferii w DK wybrali się na górę Żar, ze szczytu której podziwiali Beskidy w zimowej szacie. – Odwiedziliśmy też elektrownię szczytowo-pompową i pobawiliśmy się trochę w śniegu, który jeszcze się tu utrzymał – mówią uczestnicy wyjazdu. Największą atrakcją dla dzieci była wyprawa 7 lutego do Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Dowiedzieć się tu można było wszystkiego o powstawaniu bajek, o klasycznej i komputerowej animacji oraz o tym, z jak nietypowych przedmiotów wyczarowuje się dźwięki towarzyszące animowanym bohaterom. Nie obyło się też bez projekcji najśłynniejszych bielskich produkcji: „Bolka i Lolka” oraz „Reksia”. Prawdziwe szaleństwo rozpoczęło się jednak na Całorocznym Torze Saneczkowym na Słonecznej Polanie pod Dębowcem. – Wszyscy zjeżdżali po kilka razy i ciężko było namówić dzieciaki do powrotu! – z rozbawieniem relacjonuje Marta Mydlarz z Domu Kultury. Na spotkanie z dziećmi przybyła także kęcka policja, by opowiedzieć i pouczyć, jak bezpiecznie wypoczywać w czasie zimowej przerwy. 30 stycznia pod czujnym okiem instruktora Doroty Dziedzic zorganizowano dla najmłodszych Turniej Gier Logicznych. W szachach najlepszy okazał się Hubert Płonka, drugie miejsce zajął Maciej Cisiński, a trzecie Damian Laszczak oraz Kacper Jabłoński. 6 lutego rozegrano zaś Turniej Tenisa Stołowego. Sędziowie w składzie: Dawid Wykręt, Szymon Stwora i Arkadiusz Rączka orzekli, że zwycięzcami zostali Artur Bogunia (1 miejsce w grupie szkół podstawowych, 2 miejsce w gr. gimnazjów), Bartosz Giza (1 miejsce w gimnazjum, 2 miejsce w podstawówce), a trzecie miejsca zajęli Krzysztof Garlacz (podstawówka) i Patryk Woźniak (gimnazjum).

Nieco magii na czas ferii przyniósł ze sobą mistrz Jerzy Strzelecki, którego recital iluzjonistyczny pt. „Świat iluzji na wesoło” sprawił, że gwar młodej publiczności rozległ się w całym Domu Kultury. Resztę programu „Artystycznej zimy w mieście” wypełniły zabawy, quizy, warsztaty graficzne i plastyczne, zajęcia ruchowe, taneczne i teatralne, bal oraz gry terenowe i podwórkowe. Dzieci najczęściej wspominają także zabawę w podchody. – Było fajnie! Musieliśmy na początku rozwiązać rebus i wykonać zadanie. Potem wykonywaliśmy też zadania w Galerii Sobieski, Muzeum, pod pomnikiem Jana Kantego i w Klasztorze Ojców Franciszkanów – powiedział zapytany o wrażenia z „Podchodów” Kacper. W tym, że „było fajnie”, swój udział ma także Urząd Gminy Kęty, który dofinansował przedsięwzięcie.

Komu jeszcze można zawdzięczać udaną „Artystyczną zimę w mieście”? – Podczas akcji „Zima” bardzo pomogli mi wolontariusze. Rafał Mrzygłód prowadził zajęcia muzyczne, Karolina Bieleś gry i zabawy, Marek Majcherek pomagał podczas turnieju szachowego, Mateusz Kotyk podczas podchodów, a turniejem tenisa stołowego właściwie w całości zajęli się chłopcy, którzy sędziowali. Oni wszyscy i dzieciaki sprawili, że było rewelacyjnie. Mam nadzieję, że tak samo dobrze albo i lepiej będzie podczas „Wakacyjnej Akademii Przygód”, na którą już serdecznie zapraszam – mówi prowadząca „Artystyczną zimę w mieście” Marta Mydlarz.

Życie jak wino

W koncercie karnawałowym „Życie jak wino” wystąpił na scenie widowiskowej Domu Kultury w Kętach Krzysztof Krawczyk. Artysta zaśpiewał najpopularniejsze utwory ze swojego repertuaru – te z dawnych lat, które wspominać można z rozrzuwaniem i łezką w oku, i te z najnowszej płyty.

Krawczykowi udało się rozruszać i zabawić zgromadzonych i wprowadzić ich w odpowiedni nastrój. Organizatorzy koncert ów dedykowali zaproszonym gościom, gospodarzom gminy, prezesom, dyrektorom instytucji i firm, w podziękowaniu za wspieranie inicjatyw kulturalnych oraz znaczącą pomoc finansową i rzeczową przy realizacji największych projektów w 2007 roku.

Po koncercie w sali kameralnej dyrektor Domu Kultury Grażyna Bułka uhonorowała zaproszonych gości „Laurem kultury”: Burmistrza Gminy Kęty, Bank Spółdzielczy w Kętach, Bank PEKAO SA oddział Kęty, „Alumetal” SA – PHUP „Haczek”, „Makarony Czanieckie” w Czańcu, oraz wręczyła podziękowania firmom: PKO Bank Polski oddział Oświęcim, ING Bank Śląski oddział Kęty, Dominet Bank oddział Bielsko-Biała, Powszechny Zakład Ubezpieczeń oddział Oświęcim, Międzygminny Zakład Komunikacyjny, Przedsiębiorstwo Komunalne „KOMAX”, Polskie Składy Budowlane „Gabryś - Sikora”, „A. Piskorek” Piekarnia, Betoniarnia Danuty Kuglin, „Aksam” Pałuszki Beskidzkie, Stacja Paliw BP „Petro Kompleks” Marek Klęczał w Nowej Wsi, Kredyty „Sakiewka”, SKOK „Stefczyka”, Przeds. Prod. Handl. Usług. Tomasz Łysoń, PPHU „WITMET” Sp. z o.o., Przeds. Urzędzeń Instalacji Urzędzeń Inżynieryjno-Przemysłowych „Instal”, Producent Artykułów Sportowych „Iskierka”, Foto Studio Kolor, Foto Centrum, „Górecki” S. J. Piekarnia Jacka Matyszkowicza, Piekarnia Tadeusza Brzucańskiego, Sklep „Mala”.



Józef Faber, czaniecki twórca

Obrazy olejne i pastele Józefa Fabera można było zobaczyć 12 lutego w sali kameralnej podczas wernisażu wybranych przekrojowo z trzydziestoletniej działalności prac artysty.

Wieczór uroczystej prezentacji części dorobku twórcy zatytułowany był „Świat moimi oczami maluje obrazy” i zgromadził wielu ludzi. Obecni byli m.in. przyjaciele, znajomi i członkowie rodziny malarza.

Józef Faber urodził się w 1959 r. w Andrychowcie, kształcił się zaś w Liceum Sztuk Plastycznych im. A. Kenara w Zakopanem. Na jego warsztat artystyczny składają się także niezaprezentowane na wystawie akwarele, wyroby z drewna, wikliny i łąby. Prace czanieckiego twórcy wystawiane były na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych m.in.: na Zamku Królewskim w Warszawie, w Warszawskim Muzeum Tyfologicznym. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców „MY” w Andrychowcie oraz Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek” w Bielsku-Białej, bierze także czynny udział w pracach Teatru Życia im. ks. biskupa Chrapka. Twórca uczestniczył w wielu plenerach plastycznych. Startował także w licznych prestiżowych konkursach, m.in. „Barwa i kształt dotyku” w Kielcach, „Rudzka Jesień” w Rudzie Śląskiej. W 2008 roku Zarząd Gminy Porąbka nominował Józefa Fabera do nagrody im. Ks. Londzina w Starostwie Bielskim. Artysta jest również laureatem Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wystawę prac czanieckiego twórcy oglądać będzie można w sali kameralnej do 2 marca. Zapraszamy!

Wyniki OTTT (miejsca zajęte przez zawodników KTT „Ragtime”)

Kat.: 12 – 13 E

3 m. Nycz Damian, Bienia Daria
4 m. Kozieł Michał, Górecka Kinga
6 m. Kudzielko Patryk, Janeczko Katarzyna

Kat.: 14 – 15 E

3 m. Rak Mateusz, Gasek Karolina
6 m. Fabia Kamil, Gancarczyk Paulina

Kat.: 14 – 15 D

5 m. Sowa Jakub, Kasolik Rok-sana

Kat.: 14 – 15 C /ST/

7 m. Chowaniec Filip, Siwek Dominika

Kat. 14 – 15 C /LA/

4 m. Grzeszczyk Adrian, Osierda Kinga
6 m. Chowaniec Filip, Siwek Dominika

Kat.: 14 – 15 B /ST/

1 m. Matuszczak Dominik, Bogacz Sabina
6 m. Grzeszczyk Adrian, Osierda Kinga

Kat. pow. 15 E

6 m. Legut Błażej, Naglik Klaudia

Kat. pow. 15 D

4 m. Synowiec Konrad, Chrapczyńska Monika „Ragtime” Kęty

Kat. pow. 15 A /ST/

1 m. Zaręba Grzegorz, Turska Kinga

Kat.: pow. 15 A /LA/

3 m. Paczuski Piotr, Wojewodziec Karolina „Ragtime” Kęty

**Informacje
przygotował zespół
Domu Kultury
w Kętach**

KANTKI po roku

W ostatni dzień karnawału 5 lutego Dom Kultury zaprosił mieszkańców na recital Ireny Staniek „Od arii do piosenki”. Laureatka „Drogi do gwiazd” zaśpiewała znane arie operetkowe i popularne piosenki. Podczas tego wieczoru prezentacją multimedialną „Wspomnijmy to jeszcze raz” uroczyste podsumowano również I edycję projektu „KANTKI”.



– W 35 wydarzeniach organizowanych w ramach projektu w 2007 roku wzięło udział ponad 800 osób. Największą frekwencją cieszyły się spotkania z cyklu „Wyprawy na 7 kontynentów” (8 spotkań) w Klubie Obieżyświatów – podkreślają organizatorzy. Przyjęły się już na stałe koncerty muzyki klasycznej w cyklu „Muzyczny czwartek” (5), wyjazdy do teatrów Małopolski i Śląska „Blżej teatru” (6) oraz wycieczki „Szlakiem architektury drewnianej” (4).

– Cieszymy się bardzo, że uczestnikom „Kantek” szczególnie przypadły do gustu warsztaty z cyklu „Aby nie uległy zapomnieniu” (3) – wyjaśnia Grażyna Bułka, dyrektor DK. – Na pewno w 2008 roku częściej będziemy zapraszać na tego typu spotkania. Z kolei już dziś zapowiadamy, że podczas seansów w „Filmowym poniedziałku” (6) będziemy przypominać filmy jednego reżysera bądź aktora.

Ankieta wypełniona przez uczestników spotkania podsumowującego projekt wykazała, że więcej powinno być wykładów i prelekcji oraz wątków poruszanych w cyklu „Tematy nieobojętne współczesnemu człowiekowi” (3 w 2007). – Na pewno pojawią się wykłady z zakresu psychologii, historii sztuki, medycyny i zdrowia, religioznawstwa, a nawet z podstaw obsługi komputera – zapowiada dyrektor.



Wśród kępczej społeczności widać zainteresowanie „kantkową” inicjatywą i zapotrzebowanie na tego typu wydarzenia. Wszyscy ankietowani chcą kontynuacji projektu w 2008 roku, a wśród powodów wymieniają najczęściej: ciekawe tematy spotkań, różnorodność propozycji oraz niskie ceny biletów. To ostatnie możliwe było dzięki środkom wyasygnowanym na KANTKI przez Dom Kultury oraz przy finansowym wsparciu sponsorów. – Nasza inicjatywa wzorowana jest nieco na idei Uniwersytetu Trzeciego Wieku i adresowana do osób dysponujących przede wszystkim wolnym czasem i chęcią jego aktywnego pożytkowania – wyjaśnia Grażyna Bułka. – Chcemy zachęcić do rozmów i wymiany poglądów, twórczego działania, rozwoju zainteresowań i kulturalnej rozrywki. W zamierzeniu są to ludzie w wieku 40+, ale przychodzą też młodszy. Ich także gorąco zapraszamy na nasze spotkania.

Uczy, bawi, wychowuje podsumowanie 2007 roku w DK

39 tysięcy odbiorców, 390 imprez i zakończony sukcesem remont budynku – tak w skrócie można podsumować rok 2007 w Domu Kultury. – Działamy na wielu polach i kierujemy swą ofertą do różnych odbiorców, jednak najbardziej nastawiamy się na pracę z dziećmi i młodzieżą i to od najmłodszych lat – wyjaśnia Grażyna Bułka, dyrektor DK Kęty.

Placówka współpracuje ze szkołami, różnymi organizacjami i z policją, realizując imprezy według własnych scenariuszy (Olimpiada Przedszkolna, Bezpieczny Przedszkolak, Szkolne Potyczki Artystyczno-Kulturalne - SzPAK, Przegląd Piosenki Patriotycznej, Przegląd Piosenki Dziecięcej „Tęczowa Nutka”, Gimnazjaliki). Dzieci i młodzież mogą brać udział w imprezach rozrywkowych, warsztatach, konkursach, wycieczkach organizowanych w ramach: Artystycznej zimy w mieście, Wakacyjnej Akademii Przygód, Dnia Dziecka, Mikołajek, Dnia Matki i innych imprez okolicznościowych. W roku 2007 placówka z powodzeniem zainicjowała projekt LABIRYNT.

Ważną formą działań podejmowanych przez Dom Kultury było także promowanie Amatorskiego Ruchu Artystycznego przez bezpłatny udział dzieci, młodzieży i dorosłych w zajęciach zespołów i grup, m.in. „Kęć-Cepelii” (który w ub. roku obchodził swoje 25 lat działalności). Została również reaktywowana grupa dziecięca „Małe Kęty”, która staje się zapewne zapleczem grupy młodzieżowej. W minionym roku w Klubie Tańca Towarzyskiego „Ragtime” tańczyło aż 55 par w różnych grupach wiekowych. Dużą popularnością cieszyły się również sekcje zainteresowań: plastyczna, szachowa, modelarska i ceramiczna. Dom Kultury prowadzi również płatną działalność edukacyjną, jak kursy językowe, tańca towarzyskiego i aerobiku, czy szkółkę instrumentalną. – Ogółem w stałych zajęciach artystyczno-edukacyjnych uczestniczyło ok. 800 osób – dodaje Grażyna Bułka. – To jak mała szkoła!

Jak co roku wielką popularnością cieszyły się organizowane od lat przedsięwzięcia: Międzynarodowe Folklorystyczne „Dni Przyjaźni” (z 320 uczestnikami i udziałem 10 zespołów z Polski i zagranicy); Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki” (276 tancerzy), Ogólnopolski Konkurs Poetycki „Szukam Słowa”; Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo” (310 wykonawców z Polski oraz zespoły z Ukrainy, Czech i Słowacji); Turniej Interpretacji Bajki i Baśni.

Warto wspomnieć też o sukcesach grup działających pod egidą DK. I tak: grupa teatralna „Bajdurki” uznana została za najlepszy zespół i jednogłośnie otrzymała nominację na finał wojewódzki Turniej Zespołów Dziecięcych „Bajdurek”. Z kolei zawodnicy klubu „Ragtime” przywieźli z krakowskiego Pucharu Wieczystego II miejsce w tańcach standardowych i awansowali do klasy A, a podczas Pucharu Okręgu Małopolski zajęli III miejsce w grupie 14-15 lat B (standard) i II m. w tańcach latynoamerykańskich.

Niesłabnym zainteresowaniem cieszyły się imprezy kameralne: koncerty muzyki klasycznej, prelekcje, odczyty, warsztaty artystyczne, spotkania miłośników podróży w Klubie Obieżyświatów; wieczory poetyckie, wernisaże i wystawy oraz spotkania Towarzystwa Miłośników Kęt. Szereg spotkań odbyło się w ramach projektu „KANTKI”.

Miesiące letnie nie mogły obyć się bez imprez plenerowych (Majówka, 3-dniowe Święto Miasta „Dni Kęt”, Międzynarodowy Festiwal „Folklorystyczne Dni Przyjaźni”, dwie projekcje kina plenerowego oraz wycieczki „Szlakiem Architektury Drewnianej”).

– Działalność filmową realizujemy w cyklach: seanse sobotnio-niedzielne, dla dzieci i młodzieży szkolnej w ramach „Kina Bajka” i kina edukacyjnego, seanse w Kinie Ambitnego Widza, Filmowy Poniedziałek – wyjaśnia dyrektor DK. W 2007 r. został także przeprowadzony kompleksowy remont temomodernizacyjny. Zakres prac obejmował: wymianę okien, ocieplenie i elewację budynku, remont wewnętrzny, c.o. oraz: malowanie korytarzy, zaplecza scenicznego, remont pomieszczeń biurowych, pracowni modelarskiej i pracowni plastycznej.

– Trwający od lipca do pierwszych dni listopada remont nie przerwał jednak funkcjonowania Domu Kultury – dodaje dyrektor. – Mimo trudności i panującego chaosu przygotowaliśmy się do nowego sezonu kulturalnego. Za cierpliwość i wyrozumiałość dziękujemy i jeszcze serdeczniej zachęcamy do korzystania z oferty odnowionego Domu Kultury!

(kan)

Matkowski rywalizował z najlepszymi

Startem Grzegorza Matkowskiego w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Spale (25-27.01.) zakończyli zawodnicy „Tempa” Kęty tegoroczny sezon lekkoatletyczny pod dachem. Wychowanek trenera Tadeusza Łyska rywalizował z najlepszymi trójskoczkami i ostatecznie z bardzo dobrym wynikiem 14,01 uplasował się na dziesiątej pozycji.



Konkurs stał na wysokim poziomie i wzbudził duże zainteresowanie widowni zgromadzonej w spalskiej hali. Wśród obserwatorów konkursu była pani Irena Szewińska – prezes PZLA, która stwierdziła, że gdyby w jej czasach kobiety startowały w trójskoku, próbowałyby swoich sił również w tej konkurencji. Wcześniej lekkoatleci „Tempa” uczestniczyli w cyklu mityngów halowych w Brzeszczach. Najbardziej wartościowe wyniki uzyskali: Grzegorz Matkowski w trójskoku – 14,13 i w skoku w dal – 6,54, Tomasz Sysak w skoku wzwyż – 200, Krzysztof Wanat w skoku w dal – 6,51 oraz Konrad Drabicki – 7,42 w biegu na 60 m.

Tadeusz Łyszek



Sukces Krystiana

Zawody Pucharu Polski Seniorów w Judo odbyły się w Opolu 9 lutego. Krystian Jurowski startował w nich po raz pierwszy po zmianie klubu z TS „Hejnał” w Kętach na Klub Sportowy „Gwardia” Opole.

Reprezentował swój nowy klub w wadze do 60 kg. W pierwszej walce zmierzył się w zawodnikiem „Czarnych” Bytom Grzegorzem Wieczorkiem, którą rozstrzygnął przez rzut na waza-ari. Za kolejnego przeciwnika miał Adama Zamęckiego ze „Śląska” Wrocław. Ta walka zakończyła się przed czasem rzutem na ippon. W trzeciej walce los uśmiechnął się do Łukasza Móla z „Czarnych” Bytom, który pokonał Krystiana przez juko. Ostatnia walka o trzecie miejsce była najładniejsza. Krystian walczył z Tomaszem Buczakiem z „Gwardii” Wrocław, aktualnym wicemistrzem Polski młodzieży. Równorzędni przeciwnicy przechylali szalę zwycięstwa raz na jedną, raz na drugą stronę. 40 sekund przed końcem walki Krystian wykonał efektowny rzut na ippon i tym samym zapewnił sobie zwycięstwo.

Krystian skorzystał z propozycji reprezentowania barw „Gwardii” Opole złożonej przez Tomasza Błacha i od października 2007 r. przeniósł się do Opola, gdzie podjął również studia na Politechnice Opolskiej na wydziale budownictwa. Obecnie w równie ładnym stylu zaliczył już pierwszy semestr, co jest dowodem na możliwość pogodzenia uprawiania sportu i nauki.

Z uwagą będziemy śledzić dalsze postępy wychowanka kęckiego „Hejnału”.

kj

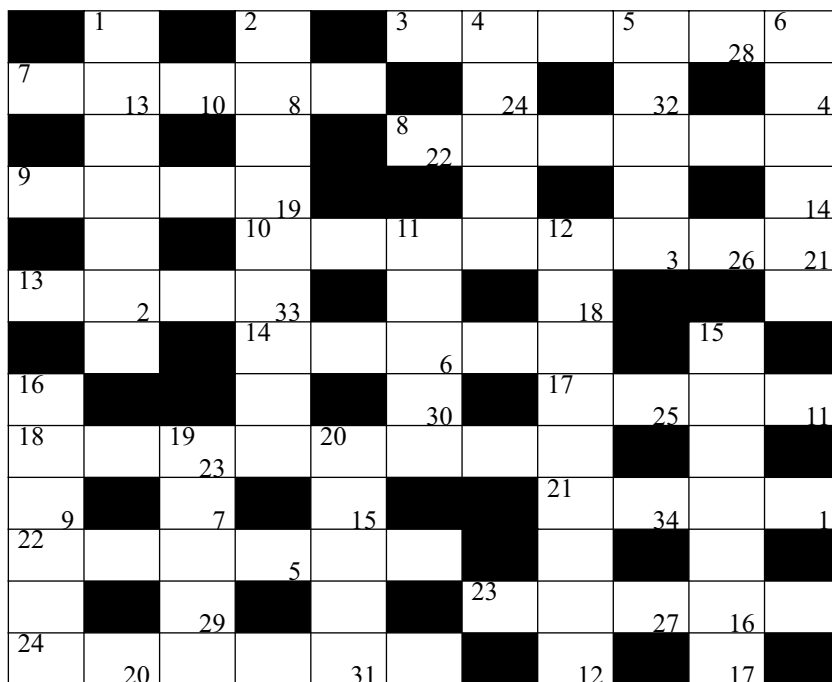
Nieźłe modele!

Informowaliśmy już o sukcesach członków Sekcji Modelarskiej działającej przy Domu Kultury w Kętach, jednak kolejne osiągnięcia aż proszą o podsumowanie ich dotychczasowego dorobku.

Sekcja Modelarska pod kierunkiem instruktora Dariusza Szemika rozpoczęła działalność w piątek, 13 kwietnia 2007 roku. Ta niefortunna data nie przeszkodziła jednak w stworzeniu zgranej grupy. – Początki były różne, bo niełatwo jest dotrzeć do dzieci i zachęcić je do pracy nad modelami w epoce komputerów..., ale udało się – mówi prowadzący. Najaktywniejszymi uczestnikami sekcji są: Piotr Kołek, Damian Prochownik, Wojciech Szemik, Piotr Szczepanik, Maksymilian Więzik i Kamil Zuziak. Na sukcesy nie trzeba było długo czekać. Jeden złoty i brązowy medal oraz dwa srebrne to efekt udziału w Ogólnopolskim Konkursie Modeli Kartonowych „O Puchar Trzech Zapór Rzeki Soły” w Porąbce, odbywającym się między 14 a 16 września 2007. Kolejny złoty i brązowy medal członkowie sekcji zdobyli 6 i 7 października na VII Konkursie Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów. Ostatnim dokonaniem grupy jest wyróżnienie aż 8 spośród 13 wystawionych modeli podczas IX Festiwalu Modeli Kartonowych i Plastikowych „O skrzydło Ikar” w Bielsku-Białej w dniach 18-20 stycznia.

DK Kęty

KRZYŻÓWKA 2/2008



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34 utworzą rozwiązanie - przysłowie perskie, na które wraz z kuponem czekamy do 10 marca. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki styczniowej: BOROWI, WESELE, ZABORCA, SOBOTA, OLIWA, KANTOR, PATRON, STROP, KACZAN, GRANICA, NAKŁAD, NIETAKT, ZERO, REMONT, BEZA, REBELIA, KWAS, ROWER, SAKE, NITKA, OKOLICA, ANIN, TECZKA, OGON, KANT, ATAK. Rozwiązanie: „W karnawale czas na bałe”. Nagrodę – bilet do kina działającego przy Domu Kultury – otrzymują: Beata Kula i Ewa Nojberg. Gratulujemy!

Poziomo:

3- Złom, potocznie przedmiot zniszczony, bezużyteczny,
7- dziki australijski pies,
8- gratka, wyjątkowa sposobność,
9- dostępne na receptę,
10- protest, bunt,
13- pojemnik na śmieci,
14- ustrój w dawnej Rosji
17- wargi
18- w nim atrament
21- jednostka długości w krajach anglosaskich
22- parlamentarne lub samorządowe,
23- zapasowa do maszyny,
24- tkanina jak stan w USA,

Pionowo:

1- Drobny, dekoracyjny przedmiot,
2- pogorzeliśko, szczątki spalonego domu,
4- zabronienie,
5- namiastka, surogat,
6- turecki słodki przysmak,
11- ciastko z kremem,
12- zapał, stan uniesienia, radości,
15- ... nie radość,
16- urywany, żalony głos psa,
19- główka, czubek szpilki lub zapalki,
20- pysk psa.

KRZYŻÓWKA
KUPON 2008 **2**

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY

Marzec 2008

5.6.03, godz.10: Regionalny Turniej Interpretacji Bajki i Baśni „W zaczarowanym kufrze – baśniowe fantazje” – prezentacje konkursowe, warsztaty;

7.03, godz.18: wernisaż wystawy pokonkursowej I Otwartego Konkursu Fotograficznego pt. „Być Kobietą” połączony z wręczeniem nagród;

9.03, godz.16: komediowy spektakl teatralny pt. „Prywatna Klinika” (najlepsza kuracja śmiechowal!);

11.03, godz. 9.30: Olimpiada Przedszkolna – etap plastyczny – „Zbliża się Wielka Noc”;

14.03, godz. 18: spotkanie w Klubie Obieżyświatów. Temat: Islandia, gość: Sławomir Kubiś;

15.03, godz. 10: warsztaty artystyczne – wykonywanie ozdób świątecznych;

27.03, godz. 17: spotkanie z laureatami konkursu historyczno-literackiego dla gimnazjów pt. „Moje miejsce w Małej Ojczyźnie”;

28.03, godz. 13: finał Regionalnego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni – wręczenie nagród i występy laureatów;

28.03, godz. 18: wieczór poetycki Ireny Kaczmarczyk z Krakowa – laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Szukam Słowa” organizowanego przez DK Kęty, promocja tomiku wierszy „Wzejdą wiosną”.

WYSTAWY:

do 4.03: wystawa malarstwa Józefa Fabera pt. „Świat moimi oczami maluje obrazy”;
od 8.03: pokonkursowa wystawa Otwartego Konkursu Fotograficznego pt. „Być Kobietą”.

KINO:

1, 2.03: godz. 18: „**Rezerwat**” prod. pol.

7.03: godz. 18: „**Asterix na olimpiadzie**” – prod. hiszp./niem.-franc.

8.03, godz. 16, 18: – „**Asterix na olimpiadzie**” - prod. hisz.-niem.-franc.

14, 15, 16.03, godz. 18: „**Lejdis**” – prod. pol.

29, 30.03, godz. 18: „**Ostrożnie – pożądanie**” - prod. Chiny-USA.

Dom Kultury zastrzega sobie prawo zmian w programie.
www.dk-kety.com.pl dzial.imprez@dk-kety.com.pl
tel. 033 844 86 70 Dział Programowo-Animacyjny:

www.dk-kety.com.pl; dzial.imprez@dk-kety.com.pl;
tel. 033 844 86 70;

Dział Programowo-Animacyjny: 033 844 86 76-79

Zapraszamy!!!

Psy Ratownicze
Ratownictwo Medyczne
Ratownictwo Wysokościowe



Dla Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej

Wpłaty z tytułu 1% dokonane na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach, która uzyskała status organizacji pożytku publicznego, zostaną wydatkowane zgodnie z art. 4 ustawy. Podejmując trud przekazania 1% swojego podatku dochodowego na rzecz OSP Kęty aktywnie włączamy się w jej działania na rzecz ratowania życia i mienia!

Ochotnicza Straż Pożarna Kęty
nr.KRS: 0000065068

www.strazgpr.mix.pl

Opracowanie: Zbigniew Opiola

Jubileusz 15-lecia zespołu „Bielaneczki”

czytaj na str. 19



REKLAMA



Sklep „PRZEMEK”

32-650 Kęty

Os. Nad Sołą 5/A

HURTOWNIA ARMATURY SANITARNEJ

“INSTAL”

32 - 650 KĘTY ul. GŁÓWACKIEGO 5 c, tel./ fax 0 33 845-38-02



Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote pantofelki”

Na zdjęciach od lewej: „Niebieska fala”, czyli pokaz tańca disco w wyk. członków KTT „Ragtime”, obok prezentacja par z KTT „Ragtime”. Poniżej grupa tańca nowoczesnego z KTT „Ragtime” obok Mateusz Rak i Karolina Gasek (III miejsce, kat. 14-15 E). Poniżej Damian Nycz i Daria Bienia (III m, kat. 14-15 E) obok zawodnicy KTT „Ragtime”. W pionie od lewej: Grzegorz Zaręba i Kinga Turska (I m-ce kat pow. 15 lat A/ST, IV m. pow.15 lat A/LA), Adrian Grzeszczyk i Kinga Osierda (IV m. 14-15 C /LA) oraz Piotr Paczuski i Karolina Wojewodzic (III m-ce kat.pow.15 lat A /LA). **FOT. ZBIGNIEW PLUTA (WWW.KASZTELANIA.PL)**

